

Sygn. akt III APa 3/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak (spr.)
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska SSA Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2016 r. w Szczecinie

sprawy z powództwa P. K.

przeciwko M. J. (1) Usługi (...) w G.

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, dodatek za pracę w porze nocnej, dodatek za pracę w dni świąteczne, diety z tytułu podróży służbowych oraz ryczałty za nocleg

na skutek apelacji powoda i pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 9 listopada 2015 r. sygn. akt VI P 31/10

1. oddala apelacje stron,
2. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu,
3. przyznaje radcy prawnej Z. F. od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Szczecinie tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi w postępowaniu apelacyjnym kwotę 3600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) podwyższoną o stawkę podatku od towarów i usług,
4. oddala wniosek pełnomocnika powoda Z. F. o przyznanie kosztów zastępstwa procesowego za świadczoną pomoc prawną z urzędu w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.

Sygn. akt III APa 3/16

UZASADNIENIE

Powód P. K. pozwem skierowanym przeciwko M. J. (1) prowadzącemu pozarolniczą działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...) z siedzibą w G. wniósł o zapłatę na jego rzecz od pozwanego kwoty 168.167,62 zł wraz z odsetkami

ustawowymi od dnia 18 września 2010 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, w porze nocnej, w dniach wolnych od pracy, ryczałtów za noclegi oraz diet za podróże służbowe oraz o nakazanie pozwanemu, aby wydał wskazane w pozwie dokumenty.

Powód podnosił, że świadcząc pracę w charakterze kierowcy u pozwanego realizował liczne przewozy osób na trasach zarówno w Polsce jak i za granicą, pracował ponad obowiązujący go wymiar czasu pracy, pracował w godzinach nadliczbowych, w porze nocnej, w dniach wolnych od pracy, a pozwany wypłacał mu tylko wynagrodzenie zasadnicze, nie uwzględniając dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych, w dniach wolnych od pracy, za pracę w porze nocnej, a także diet za podróże służbowe i ryczałtów za noclegi. W pozwie wskazał kwoty, które składały się na kwotę objętą roszczeniem pozwu oraz podniósł, że roszczenia obejmują okres od maja 2008 do czerwca 2010 r., szczegółowo określił wysokość należności mających przysługiwać mu od pozwanego z rozbiorem na poszczególne miesiące. Wniósł także o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew pozwany M. J. (1) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany nie zgadzał się z twierdzeniami powoda odnośnie ilości przepracowanych godzin oraz ilości wyjazdów poza granice Polski. Nadto podniósł, że powód otrzymywał dodatkowe wynagrodzenie z tytułu wyjazdów zagranicznych.

Na rozprawie w dniu 24 listopada 2011 r. pełnomocnik powoda cofnął pozew w zakresie roszczenia o wydanie dokumentów, gdyż po wniesieniu pozwu zostały one powodowi wydane. Pozwany wyraził zgodę na cofnięcie pozwu przez powoda we wskazanym zakresie, wniósł o zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu od cofniętego żądania.

Wyrokiem z 9 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zasądził od pozwanego M. J. (1) na rzecz powoda P. K. kwotę 36.009,79 zł tytułem diet za podróże służbowe oraz ryczałtów za noclegi z odsetkami ustawowymi od dnia 10 września 2010 r. do dnia zapłaty (pkt I), umorzył postępowanie w zakresie roszczenia o wydanie dokumentów (pkt II), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt III), nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 2869 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów procesu (pkt IV) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2133 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt V).

Sąd Okręgowy wydał rozstrzygnięcie w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny i rozważania prawne.

P. K. został zatrudniony przez pozwanego z dniem 1 maja 2008 roku jako kierowca w pełnym wymiarze czasu pracy, początkowo za wynagrodzeniem w kwocie 1200 zł miesięcznie brutto. Strony zawarły kolejną umowę o pracę na czas określony do dnia 31 grudnia 2008 r. Jako miejsce wykonywania pracy określono teren kraju i Europy. W dniu 1 stycznia 2009 r. strony zawarły umowę o pracę na czas nieokreślony, za wynagrodzeniem miesięcznym 1300 zł brutto, po podpisaniu aneksu z 1 stycznia 2010 r. wynagrodzenie powoda wynosiło 1320 zł miesięcznie brutto. Stosunek pracy został rozwiązany na mocy porozumienia stron z dniem 28 lipca 2010 r. P. K. jako kierowca wykonywał przewozy krajowe i zagraniczne osób. Pracę świadczył w dniach, w których pracodawca wydał mu polecenie wyjazdu na określoną trasę, natomiast poza godzinami pracy wyznaczonymi przez pracodawcę, powód pozostawał w gotowości do wykonywania pracy. Z ustaleń Sądu wynika, że kierowcy zatrudnieni u pozwanego, mimo że mieli w umowach o pracę wpisane wynagrodzenie odpowiadające płacy minimalnej, to otrzymywali wyższe od rzeczywistego wynagrodzenie, które zależne było od ilości przewozów wykonanych w danym miesiącu. Za wyjazdy do Norwegii pozwany płacił kwotę 450 zł, do Belgii 150 zł dla każdego kierowcy, za wyjazdy na dializy obowiązywała stawka 152 zł, za wyjazd obejmujący rozwiezenie pacjentów na trzy zmiany dializ. Za pozostałe przewozy obowiązywała stawka 8 zł za każdą godzinę pobytu w trasie. Stawka ta obowiązywała przez czas pobytu kierowcy w podróży, również w nocy, kiedy kierowca spał.

Wyjazdy do Norwegii zazwyczaj miały miejsce we wtorki, czwartki i soboty, wykonywał je zawsze jeden kierowca. Trasa wiodła albo przez Danię albo przez Szwecję, wyjazd trwał około 60 godzin. Wyjazd z G. miał miejsce około godziny 23:00. W przypadku trasy przez Danię, na drugi dzień około godziny 12:00 kierowca był w H., następnie podróż odbywała się promem do miejscowości K. w Norwegii i trwała około 3 godzin i 45 minut, dojazd do miejsca

docelowego zazwyczaj następował około godz. 22:00. Podróż powrotna rozpoczynała się następnego dnia rano około godz. 7:00. O 16:30 był prom powrotny do H., do G. powrót miał miejsce około godz. 11:00 następnego dnia. Z niewielkimi zmianami czasowymi podróż przez Szwecję przebiegła podobnie. Podróż do Belgii trwała około 20 godzin w obie strony i rozpoczynała się o godz. 10.00. Na trasie do Belgii zawsze jechało na zmianę dwóch kierowców - każdy z nich pracował przez 10 godzin, a przez pozostałe 10 godzin pozostawał w pojeździe jako zmiennik.

Pozwany nie zapewniał kierowcom wyżywienia i noclegu w przypadku wyjazdów zagranicznych - poza wyjazdami do miejscowości O. w Norwegii, dokąd byli dowożeni pracownicy do stoczni stałymi kursami rejsowymi.

Wyjazdy na dializy odbywały się do S. oraz do G.. Trwały one około 19 godzin, od 5:00 do 24:00. Kierowcy rozwozili pacjentów na 3 zmiany dializ. W przypadku wyjazdów do G. zdarzały się wyjazdy dwudniowe, wówczas kierowca miał zapewniony nocleg w małej miejscowości pod M.. Kierowcy zatrudniani przez M. J. (1) odbywali też doraźne podróże, w miarę potrzeb pozwanego na terenie kraju i czasami też za granicę. W przypadku dalszych podróży na terenie kraju (kilkudniowych) pozwany zapewniał nocleg i wyżywienie.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika , że kierowcy wynagrodzenie otrzymywali raz w miesiącu, po zsumowaniu wszystkich odbytych przewozów przy uwzględnieniu stawek jakie obowiązywały u pozwanego za dany przewóz. Nadto wyruszając w podróż zagraniczną kierowca otrzymywał od pozwanego gotówkę z przeznaczeniem na paliwo, opłaty drogowe i rozliczał się z niej po powrocie z trasy. Samochody pozwanego były wyposażone w system (...), który na bieżąco rejestrował pozycję auta. Pozwany prowadził kalendarz pracy kierowców, w którym zapisywał, choć nie zawsze, jakie trasy w danym miesiącu odbywali kierowca. Na koniec miesiąca kalendarzowego kierowcy przekazywali pozwanemu notatki o odbytych kursach, które on porównywał ze swoimi danymi i na tej podstawie wypłacał wynagrodzenie. Od kwot przewyższających wynagrodzenie określone w umowie o pracę nie był odprowadzany podatek ani inne należności publicznoprawne. M. J. (2) nie wypłacał pracownikom diet z tytułu odbytych podróży służbowych w kraju i za granicą, nie wypłacał ryczałtów za noclegi.

Przy ustalaniu stanu faktycznego w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy uwzględnił wyjazdy, które odbył P. K., ich długość, czas pracy powoda, liczbę godzin przepracowanych z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 50% oraz z dodatkiem 100% za czas dyżuru, ilość godzin pracy w porze nocnej oraz wynagrodzenie, jakie w poszczególnych miesiącach wypłacane zostało powodowi.

W tym zakresie Sąd I instancji ustalił, że w maju 2008 roku P. K. odbył wyjazdy na dializy do G. w dniach: 1- 2 maja (wyjazd o 3:00 powrót o godz. 22:00), 9 maja od godz. 4:00 do 21:00, 11-13 maja (wyjazd o godz. 14:00 11 maja i powrót o godzinie 1:00 w nocy 13 maja), 16 maja w godzinach 4:30 – 16:30, oraz 27-28 maja (wyjazd o 4:00 a powrót o 21:00 dnia następnego), 31 maja. Ponadto powód odbył podróż do Belgii w dniach 6 maja oraz podróż do Norwegii w dniach 24-26 maja oraz do Danii w dniu 18 maja.

Wymiar czasu pracy w tym miesiącu wynosił 152 godziny, powód przepracował 231 godzin, w tym 69 godzin z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 50% i 54 godziny z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 100%. Czas dyżuru powoda w tym miesiącu wyniósł 17 godzin, w tym 10 godzin to czas pozostawania w pojeździe prowadzonym przez zmiennika (wyjazd do Belgii). W porze nocnej powód przepracował 49,5 godziny. Tytułem wynagrodzenia za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru powód powinien otrzymać kwotę 1893,17 zł netto (906,23 zł – wynagrodzenie netto z listy płac oraz 986,94 zł – wynagrodzenie netto za pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru). W maju 2008 roku powód otrzymał wynagrodzenie w kwocie netto 2120 zł (450 zł za wyjazd do Norwegii, 150 zł za wyjazd do Belgii, 1216 zł za wyjazdy na dializy – 8 wyjazdów trzymianowych oraz 304 zł (tytułem innych wyjazdów liczonych według stawki godzinowej – wyjazd do Danii oraz wyjazdy na dializy liczone stawką godzinową z uwagi na wyjazdy krótsze, nie obejmujące trzech pełnych zmian). P. K. za miesiąc maj 2008 roku otrzymał wynagrodzenie za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru wyższe niż należne o 226,83 zł netto. Tytułem diet i ryczałtów za noclegi w czasie podróży służbowych powód powinien uzyskać kwotę 1201,05 zł. Za wyjazd do Norwegii (2,5 diety i 1 nocleg) 554,73 zł, za wyjazd do Belgii (2 diety) 304 zł, za wyjazdy na dializy (8,5 diet) 195,50 zł, za wyjazd do Danii (1 dieta) 146,73 zł.

W czerwcu 2008 roku powód odbył wyjazdy na dializy do G. w dniach: 2 czerwca, 6 czerwca (od 5:00 do 19:00) i 12 czerwca. Ponadto podróż do S. w dniu 3 czerwca w godzinach od 9:30 do 15:30, do P. w dniu 5 czerwca trwającą 12 godzin, do W. w dniu 7 czerwca w godzinach od 7:00 do 16:00, do Belgii w dniach 10 czerwca i 17 czerwca, do W. w dniach 13-15 czerwca, do Holandii w dniu 18 czerwca i do Ś. w dniu 21 czerwca (trwającą 6,25 godziny). Wymiar czasu pracy w tym miesiącu wynosił 168 godzin, powód przepracował 164,25 godziny, w tym 45 godzin z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 50% i 19 godzin z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 100%. Godziny nadliczbowe w wymiarze 2,5 godziny zostały zrekompensowane czasem wolnym w wymiarze 1,5 godziny wolnej za 1 godzinę nadliczbową. Czas dyżuru powoda w tym miesiącu wyniósł 20 godzin z tytułu pozostawiania w pojeździe prowadzonym przez zmiennika (wyjazdy do Belgii). W porze nocnej powód przepracował 16 godzin. Tytułem wynagrodzenia za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru powód powinien otrzymać kwotę 1167,79 zł netto (906,23 zł – wynagrodzenie netto z listy płac oraz 261,56 zł – wynagrodzenie netto za pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru). W czerwcu 2008 roku powód otrzymał wynagrodzenie w kwocie netto 1588 zł (300 zł za wyjazd do Belgii, 456 zł za wyjazdy na dializy – 3 wyjazdy trzymianowe oraz 832 zł (tytułem innych wyjazdów liczonych według stawki godzinowej)). P. K. za miesiąc czerwiec 2008 roku otrzymał wynagrodzenie za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru wyższe niż należne o 420,21 zł netto. Tytułem diet i ryczałtów za noclegi w czasie podróży służbowych powód powinien uzyskać kwotę 523,24 zł. Za wyjazd do Belgii (2 diety) 301,87 zł, za wyjazdy na dializy (3 diety) i inne wyjazdy na terenie kraju (0,5 diety) 80,50 zł, za wyjazd do Danii (1 dieta) 140,87 zł. W czasie wyjazdu do W. powód miał zapewniony nocleg i wyżywienie.

W lipcu 2008 roku P. K. odbył wyjazd do W. w dniach 2 i 3 lipca, do Norwegii w dniach od 4 do 6 lipca oraz od 18 do 20 lipca, do Belgii 8 lipca, na dializy do G. w dniach: 10 lipca, 15-16 lipca, 22-23 lipca, 26 lipca (21 godzin) oraz 29-30 lipca. Ponadto w dniu 11 lipca odbył 9-godzinną podróż do S.. Wymiar czasu pracy w tym miesiącu wynosił 184 godziny, powód przepracował 285 godzin, w tym 84,5 godziny z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 50% i 64,5 godziny z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 100%. Czas dyżuru w tym miesiącu wyniósł 17 godzin, w tym 10 godzin to czas pozostawiania w pojeździe prowadzonym przez zmiennika (wyjazd do Belgii). W porze nocnej przepracował 64,5 godziny. Tytułem wynagrodzenia za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru powód powinien otrzymać kwotę 1946,09 zł netto (906,23 zł – wynagrodzenie netto z listy płac oraz 1039,89 zł – wynagrodzenie netto za pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru). W lipcu 2008 roku powód otrzymał wynagrodzenie w kwocie netto 2610 zł (900 zł za wyjazdy do Norwegii, 150 zł za wyjazd do Belgii, 1064 zł za wyjazdy na dializy – 7 wyjazdów trzymianowych oraz 496 zł (tytułem innych wyjazdów liczonych według stawki godzinowej – do S., W. oraz wyjazd do G. liczony stawką godzinową z uwagi na wyjazd dłuższy niż standardowe wyjazdy na dializy)). P. K. za miesiąc lipiec 2008 roku otrzymał wynagrodzenie za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru wyższe niż należne o 663 zł netto. Tytułem diet i ryczałtów za noclegi w czasie podróży służbowych powód powinien uzyskać kwotę 1379,52 zł. Za wyjazdy do Norwegii (5 diet i 2 noclegi) 1039,91 zł, za wyjazd do Belgii (1 dieta) 144,11 zł, za wyjazdy na dializy (7 diet) 161 zł, za wyjazdy na terenie kraju, poza wyjazdem do W., kiedy powód miał zapewniony nocleg i wyżywienie (1,5 diety) 34,50 zł.

W sierpniu 2008 roku P. K. odbył wyjazdy do Norwegii w dniach od 1 do 3 sierpnia oraz od 28 do 30 sierpnia, do Belgii 8 lipca, na dializy do G. w dniu 5 sierpnia, do Danii w dniu 8 sierpnia (podróż 18 godzin) oraz do Belgii w dniu 26 sierpnia. Wymiar czasu pracy w tym miesiącu wynosił 160 godzin, powód przepracował 135 godzin, w tym 33,5 godziny z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 50% i 37 godzin z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 100%. Godziny nadliczbowe w wymiarze 16,5 godziny zostały zrekompensowane czasem wolnym w wymiarze 1,5 godziny wolnej za 1 godzinę nadliczbową. Czas dyżuru powoda w tym miesiącu wyniósł 24 godziny, w tym 10 godzin to czas pozostawiania w pojeździe prowadzonym przez zmiennika (wyjazd do Belgii). W porze nocnej przepracował 37 godzin. Tytułem wynagrodzenia za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru powód powinien otrzymać kwotę 1274,77 zł netto (906,23 zł – wynagrodzenie netto z listy płac oraz 368,54 zł – wynagrodzenie netto za pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru). W sierpniu 2008 roku powód otrzymał wynagrodzenie w kwocie netto 1346 zł (900 zł za wyjazdy do Norwegii, 150 zł za wyjazd do Belgii, 152 zł za wyjazdy na dializy – 1 wyjazd trzymianowy oraz 144 zł (tytułem innych wyjazdów liczonych według stawki godzinowej – wyjazd do Danii)). P. K. za miesiąc sierpień 2008 roku otrzymał wynagrodzenie za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz

za czas dyżuru wyższe niż należne o 71,23 zł netto. Tytułem diet i ryczałtów za noclegi w czasie podróży służbowych powód powinien uzyskać kwotę 1417,95 zł. Za wyjazdy do Norwegii (5 diet i 2 noclegi) 1099,04 zł, za wyjazd do Belgii (1 dieta) 150,57 zł, za wyjazd na dializy (1 dieta) 23 zł, za wyjazd do Danii (1 dieta) 145,34 zł.

We wrześniu 2008 roku powód odbył wyjazdy do Belgii w dniach 2, 16 i 23 września, w dniu 5 września odbył podróż do Niemiec (trwającą 16,5 godziny), na dializy do G. w dniach 14-15 września, do Norwegii w dniach 19-21 września oraz 27 – 29 września oraz do O. w dniu 25 września (22 godziny). Wymiar czasu pracy w tym miesiącu wynosił 176 godzin, powód przepracował 194,5 godziny, w tym 50,5 godziny z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 50% i 48 godzin z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 100%. Czas dyżuru powoda w tym miesiącu wyniósł 44 godziny, w tym 30 godzin to czas pozostawiania w pojeździe prowadzonym przez zmiennika (wyjazdy do Belgii). W porze nocnej powód przepracował 48 godzin. Tytułem wynagrodzenia za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru powód powinien otrzymać kwotę 1671,71 zł netto (w tym 793,47 zł – wynagrodzenie netto za pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru). We wrześniu 2008 roku powód otrzymał wynagrodzenie w kwocie netto 1962 zł (900 zł za wyjazdy do Norwegii, 450 zł za wyjazdy do Belgii, 304 zł za wyjazdy na dializy – 2 wyjazdy oraz 308 zł (tytułem innych wyjazdów liczonych według stawki godzinowej – wyjazd do Niemiec i O.). P. K. za miesiąc wrzesień 2008 roku otrzymał wynagrodzenie za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru wyższe niż należne o 290,29 zł netto. Tytułem diet i ryczałtów za noclegi w czasie podróży służbowych powód powinien uzyskać kwotę 1742,39 zł. Za wyjazdy do Norwegii (5 diet i 2 noclegi) 1070,13 zł, za wyjazdy do Belgii (3 diety) 460,12 zł, za wyjazdy na dializy (2 diety) 46 zł, za wyjazd do Niemiec (1 dieta) 143,14 zł i za wyjazd do O. (1 dieta) 23 zł.

W październiku 2008 roku P. K. odbył wyjazdy na dializy do G. w dniu 2 października, do W. w dniach 4-5 października, do G. w dniach 7-8 października, do Norwegii w dniach od 11-13 października, do G. w dniach 16-17 października, do Belgii w dniu 21 października, do W. w dniu 24 października, do Norwegii w dniach 25-27 października, do G. w dniach 30 i 31 października. Wymiar czasu pracy w tym miesiącu wynosił 184 godziny, powód przepracował 258 godzin, w tym 83 godziny z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 50% i 47 godzin z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 100%. Czas dyżuru powoda w tym miesiącu wyniósł 24 godziny, w tym 10 godzin to czas pozostawiania w pojeździe prowadzonym przez zmiennika (wyjazd do Belgii). W porze nocnej powód przepracował 48 godzin. Tytułem wynagrodzenia za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru powód powinien otrzymać kwotę 1750,51 zł netto (w tym 854,22 zł – wynagrodzenie netto za pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru). W październiku 2008 roku powód otrzymał wynagrodzenie w kwocie netto 2498 zł (900 zł za wyjazdy do Norwegii, 150 zł za wyjazd do Belgii, 1064 zł za wyjazdy na dializy – 7 wyjazdów trzymianowych oraz 384 zł tytułem innych wyjazdów liczonych według stawki godzinowej – wyjazd do W. i W.). P. K. za miesiąc październik 2008 roku otrzymał wynagrodzenie za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru wyższe niż należne o 747,49 zł netto. Tytułem diet i ryczałtów za noclegi w czasie podróży służbowych powód powinien uzyskać kwotę 1493,01 zł. Za wyjazdy do Norwegii (5 diet i 2 noclegi) 1111,03 zł, za wyjazd do Belgii (1 dieta) 163,48 zł, za wyjazd na dializy (7 diet) 161 zł, za wyjazd do W. i W. (2,5 diety) 57,50 zł.

W listopadzie 2008 roku powód odbył w dniu 2 listopada wyjazd do W. w godzinach od 9:00 do 14:00, wyjazd do Belgii w dniu 4 listopada, 11 listopada oraz 25 listopada, wyjazdy na dializy do G. w dniach 6, 18, 19 i 22 listopada, do Norwegii w dniach 7-9, 14-16, 29-30 listopada oraz do B. w dniu 23 listopada w godzinach od 2:00 do 8:00. Wymiar czasu pracy w tym miesiącu wynosił 144 godziny, powód przepracował 242 godziny, w tym 62 godziny z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 50% i 57 godzin z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 100%. Czas dyżuru powoda w tym miesiącu wyniósł 51 godzin, w tym 30 godzin to czas pozostawiania w pojeździe prowadzonym przez zmiennika (wyjazdy do Belgii). W porze nocnej powód przepracował 62 godziny. Tytułem wynagrodzenia za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru powód powinien otrzymać kwotę 2234,99 zł netto (w tym 1338,70 zł – wynagrodzenie netto za pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru). W listopadzie 2008 roku powód otrzymał wynagrodzenie w kwocie netto 2496 zł (1350 zł za wyjazdy do Norwegii, 450 zł za wyjazd do Belgii, 608 zł za wyjazdy na dializy – 4 wyjazdy oraz 88 zł tytułem innych wyjazdów liczonych według stawki godzinowej – wyjazd do B. i W.). P. K. za miesiąc listopad 2008 roku otrzymał wynagrodzenie za pracę, w tym pracę w nadgodzinach,

w porze nocnej oraz za czas dyżuru wyższe niż należne o 261,81 zł netto. Tytułem diet i ryczałtów za noclegi w czasie podróży służbowych powód powinien uzyskać kwotę 2250,13 zł. Za wyjazdy do Norwegii (7,5 diet i 3 noclegi) 1650,91 zł, za wyjazdy do Belgii (3 diety) 507,22 zł, za wyjazd na dializy (4 diety) 92 zł.

W grudniu 2008 roku powód odbył wyjazdy na dializy do G. w dniach 4 i 6 oraz 27 grudnia, w dniu 9 grudnia wyjazd do B. w godzinach od 2:00 do 7:00, w dniach od 12 do 16 grudnia wyjazd do W., R. i K., w dniach 18-20 grudnia wyjazd do Norwegii oraz 26 grudnia wyjazd do G.. Wymiar czasu pracy w tym miesiącu wynosił 168 godzin, powód przepracował 182 godziny, w tym 52 godziny z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 50% i 29 godzin z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 100%. Czas dyżuru powoda w tym miesiącu wyniósł 7 godzin. W porze nocnej powód przepracował 29 godzin. Tytułem wynagrodzenia za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru powód powinien otrzymać kwotę 1296,91 zł netto (w tym 400,62 zł – wynagrodzenie netto za pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru). W grudniu 2008 roku powód otrzymał wynagrodzenie w kwocie netto 1810 zł (450 zł za wyjazd do Norwegii, 456 zł za wyjazdy na dializy – 3 wyjazdy oraz 904 zł tytułem innych wyjazdów liczonych według stawki godzinowej – wyjazd do W., R. i K., do B. oraz do G.. P. K. za miesiąc grudzień 2008 roku otrzymał wynagrodzenie za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru wyższe niż należne o 513,09 zł netto. Tytułem diet i ryczałtów za noclegi w czasie podróży służbowych powód powinien uzyskać kwotę 1310,98 zł. Za wyjazdy do Norwegii (2,5 diety i 1 nocleg) 551,99 zł, za wyjazd do B. (1 dieta) 58,41 zł, za wyjazd na dializy (3 diety) 69 zł. Podczas wyjazdu do W., R. i K. powód miał zapewniony nocleg i wyżywienie.

W styczniu 2009 roku powód odbył wyjazdy do Norwegii: w dniach 3-5 stycznia, 10-12 stycznia, 17-19 stycznia, 23-25 stycznia oraz 27 -29 stycznia. W tym trzy ostatnie wyjazdy były do miejscowości O., gdzie powód miała zapewniony nocleg i wyżywienie. Wymiar czasu pracy w tym miesiącu wynosił 168 godzin, powód przepracował 220 godzin, w tym 40 godzin z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 50% i 80 godzin z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 100%. Czas dyżuru powoda w tym miesiącu wyniósł 35 godzin. W porze nocnej powód przepracował 80 godzin. Tytułem wynagrodzenia za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru powód powinien otrzymać kwotę 1091,77 zł netto (w tym 1091,77 zł – wynagrodzenie netto za pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru). W styczniu 2009 roku powód otrzymał wynagrodzenie w kwocie netto 2250 zł (po 450 zł za 5 wyjazdów do Norwegii). P. K. za miesiąc styczeń 2009 roku otrzymał wynagrodzenie za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru wyższe niż należne o 193,42 zł netto. Tytułem diet i ryczałtów za noclegi w czasie podróży służbowych powód powinien uzyskać kwotę 1301,71 zł - za 5 diet i 2 noclegi.

W lutym 2009 roku powód odbył w dniu 1 i 2 lutego wyjazdy na dializy do G., w dniu 7 i 8 lutego wyjazd do Danii w godzinach 22:00 do 4:00, w dniach 10 -12 lutego wyjazd do Z. oraz wyjazdy do Norwegii w dniach 13-15, 17-19, 21-23 oraz 26-28 lutego. Wszystkie wyjazdy do Norwegii były wyjazdami do miejscowości O., gdzie powód miał zapewnione noclegi i wyżywienie. Wymiar czasu pracy w tym miesiącu wynosił 160 godzin, powód przepracował 237 godzin, w tym 52 godziny z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 50% i 67 godzin z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 100%. Czas dyżuru powoda w tym miesiącu wyniósł 28 godzin. W porze nocnej powód przepracował 73 godziny. Tytułem wynagrodzenia za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru powód powinien otrzymać kwotę 2166,43 zł netto (w tym 1201,62 zł – wynagrodzenie netto za pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru). W lutym 2009 roku powód otrzymał wynagrodzenie w kwocie netto 2456 zł (1800 zł za wyjazdy do Norwegii, 152 zł za wyjazdy na dializy (1 wyjazd trzymianowy) oraz 504 zł tytułem innych wyjazdów liczonych według stawki godzinowej – wyjazd do G. – niepełny dzień dializ, wyjazd do Danii oraz do Z.. P. K. za miesiąc luty 2009 roku otrzymał wynagrodzenie za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru wyższe niż należne o 121,57 zł netto. Tytułem diet i ryczałtów za noclegi w czasie podróży służbowych powód powinien uzyskać kwotę 362,04 zł – 4 diety za wyjazdy na terenie kraju oraz diety za wyjazd do Danii.

W marcu 2009 roku powód odbył wyjazdy do Norwegii w dniach: 2-4, 7-9, 14 – 16, 19-21 oraz 28-30, w dniu 10 marca wyjazd do Belgii, 12 marca wyjazd do S. (trwający 7 godzin) oraz w dniach 24 i 25 marca wyjazd na dializy do G.. W czasie pierwszych dwóch oraz ostatniego wyjazdu do Norwegii powód miał zapewnione noclegi i wyżywienie (wyjazdy do O.). Wymiar czasu pracy w tym miesiącu wynosił 176 godzin, powód przepracował 278 godzin, w tym 59 godzin z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 50% i 84 godziny z przekroczeniem normy dobowej z

dotądkiem 100%. Czas dyżuru powoda w tym miesiącu wyniósł 48 godzin, w tym 10 godzin to czas pozostawiania w pojeździe prowadzonym przez zmiennika (wyjazdy do Belgii). W porze nocnej powód przepracował 85 godzin. Tytułem wynagrodzenia za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru powód powinien otrzymać kwotę 2379,62 zł netto (w tym 1414,81 zł – wynagrodzenie netto za pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru). W marcu 2009 roku powód otrzymał wynagrodzenie w kwocie netto 2760 zł (2250 zł za wyjazdy do Norwegii, 304 zł za wyjazdy na dializy, 150 zł za wyjazd do Belgii oraz 56 zł tytułem innych wyjazdów liczonych według stawki godzinowej – wyjazd do S.. P. K. za miesiąc marzec 2009 roku otrzymał wynagrodzenie za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru wyższe niż należne o 380,36 zł netto. Tytułem diet i ryczałtów za noclegi w czasie podróży służbowych powód powinien uzyskać kwotę 1631,16 zł – 5 diet i 2 noclegi za wyjazdy do Norwegii (1373,61 zł), 1 dieta za wyjazd do Belgii (211,55 zł) oraz 2 diety za wyjazdy na terenie kraju (dializy – 46 zł).

W kwietniu 2009 roku powód odbył 4 wyjazdy do Norwegii w dniach: 2-4, 7-9, 13 – 15, 18-20, w dniu 28 kwietnia powód odbył 8 -godzinny wyjazd na terenie kraju. W czasie drugiego oraz trzeciego wyjazdu do Norwegii powód miał zapewnione noclegi i wyżywienie (wyjazdy do O.). Wymiar czasu pracy w tym miesiącu wynosił 168 godzin, powód przepracował 184 godziny, w tym 32 godziny z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 50% i 64 godziny z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 100%. Czas dyżuru powoda w tym miesiącu wyniósł 28 godzin. W porze nocnej powód przepracował 64 godziny. Tytułem wynagrodzenia za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru powód powinien otrzymać kwotę 1700,36 zł netto (w tym 735,55 zł – wynagrodzenie netto za pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru). W kwietniu 2009 roku powód otrzymał wynagrodzenie w kwocie netto 1864 zł (1800 zł za wyjazdy do Norwegii oraz 64 zł tytułem innych wyjazdów liczonych według stawki godzinowej. P. K. za miesiąc kwiecień 2009 roku otrzymał wynagrodzenie za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru wyższe niż należne o 163,64 zł netto. Tytułem diet i ryczałtów za noclegi w czasie podróży służbowych powód powinien uzyskać kwotę 1306,14 zł – 5 diet i 2 noclegi za wyjazdy do Norwegii.

W maju 2009 roku powód odbył dwa wyjazdy do Norwegii w dniach: 7-9 oraz 16-18, w dniu 12 maja wyjazd do Danii oraz w dniu 20 maja wyjazd do D.. W okresie od 25 do 29 maja powód korzystał z urlopu wypoczynkowego. Wymiar czasu pracy w tym miesiącu wynosił 160 godzin, powód przepracował 112 godzin, w tym 20 godzin z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 50% i 36 godzin z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 100%. Z uwagi na fakt, iż powód korzystał w tym miesiącu z urlopu wypoczynkowego przez 5 dni obowiązujący go wymiar czasu pracy wynosił 120 godzin (160 godzin – 40 godzin z tytułu urlopu). Godziny nadliczbowe w wymiarze 5 godzin zostały zrekompensowane czasem wolnym w wymiarze 1,5 godziny wolnej za 1 godzinę nadliczbową. Czas dyżuru powoda w tym miesiącu wyniósł 14 godzin. W porze nocnej powód przepracował 32 godziny. Tytułem wynagrodzenia za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru powód powinien otrzymać kwotę 1325,38 zł netto (w tym 360,57 zł – wynagrodzenie netto za pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru). W maju 2009 roku otrzymał wynagrodzenie w kwocie netto 1092 zł (900 zł za wyjazdy do Norwegii oraz 192 zł tytułem innych wyjazdów liczonych według stawki godzinowej – wyjazdy do Danii i D.. P. K. za miesiąc maj 2009 roku otrzymał wynagrodzenie za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru niższe niż należne o 233,38 zł netto. Tytułem diet i ryczałtów za noclegi w czasie podróży służbowych powód powinien uzyskać kwotę 1517,71 zł – 5 diet i 2 noclegi za wyjazdy do Norwegii (1300,67 zł), 1 dieta za wyjazd do Danii (194,04 zł) oraz 1 dieta za wyjazdy na terenie kraju (wyjazd do D. 23 zł).

W czerwcu 2009 roku powód odbył trzy wyjazdy do Norwegii w dniach: 6-8, 13-15 oraz 25-27, nadto w dniu 10 czerwca odbył wyjazd do D.. W czasie pierwszego wyjazdu do Norwegii powód miał zapewniony nocleg i wyżywienie (wyjazd do O.). W okresie od 1 do 5 czerwca korzystał z urlopu wypoczynkowego. Wymiar czasu pracy w tym miesiącu wynosił 168 godzin, powód przepracował faktycznie 144 godziny, w tym 28 godzin z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 50% i 48 godzin z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 100%. Z uwagi na fakt, iż powód korzystał w tym miesiącu z urlopu wypoczynkowego przez 5 dni obowiązujący go wymiar czasu pracy wynosił 128 godzin (168 godzin – 40 godzin z tytułu urlopu), zatem przepracował on w tym miesiącu 16 godzin ponad normatywny czas pracy. Czas dyżuru powoda w tym miesiącu wyniósł 21 godzin. W porze nocnej powód przepracował 48 godziny. Tytułem wynagrodzenia za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru powód powinien otrzymać

kwotę 1548,54 zł netto (w tym 583,73 zł – wynagrodzenie netto za pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru). W czerwcu 2009 roku powód otrzymał wynagrodzenie w kwocie netto 1446 zł (1350 zł za wyjazdy do Norwegii oraz 96 zł tytułem innych wyjazdów liczonych według stawki godzinowej – wyjazd do D.. P. K. za miesiąc czerwiec 2009 roku otrzymał wynagrodzenie za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru niższe niż należne o 102,54 zł netto. Tytułem diet i ryczałtów za noclegi w czasie podróży służbowych powód powinien uzyskać kwotę 1308,82 zł – 5 diet i 2 noclegi za wyjazdy do Norwegii (1285,827 zł), oraz 1 dieta za wyjazdy na terenie kraju (wyjazd do D. 23 zł).

W lipcu 2009 roku powód odbył 6 wyjazdów do Norwegii w dniach: 2-4, 7-9, 14-16, 18-20, 25-27 oraz od 30 lipca do 4 sierpnia. Ponadto powód w dniu 5 lipca odbył wyjazd do G.. Wymiar czasu pracy w tym miesiącu wynosił 184 godziny, powód przepracował 272 godziny, w tym 52 godziny z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 50% i 96 godzin z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 100%. Czas dyżuru powoda w tym miesiącu wyniósł 42 godziny. W porze nocnej powód przepracował 96 godzin. Tytułem wynagrodzenia za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru powód powinien otrzymać kwotę 2296,33 zł netto (w tym 1331,52 zł – wynagrodzenie netto za pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru). W lipcu 2009 roku powód otrzymał wynagrodzenie w kwocie netto 2796 zł (2700 zł za wyjazdy do Norwegii oraz 96 zł tytułem innych wyjazdów liczonych według stawki godzinowej (wyjazd do G.). P. K. za miesiąc lipiec 2009 roku otrzymał wynagrodzenie za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru wyższe niż należne o 499,67 zł netto. Tytułem diet i ryczałtów za noclegi w czasie podróży służbowych powód powinien uzyskać kwotę 3733,56 zł – 15 diet i 6 noclegi za wyjazdy do Norwegii (3710,56 zł) oraz 1 dieta za wyjazd na terenie kraju (23 zł – wyjazd do G.).

W sierpniu 2009 roku powód odbył 4 wyjazdy do Norwegii w dniach: 8-10, 14-16, 18-20 oraz 25-27, ponadto w dniu 4 sierpnia powód odbył wyjazd do Belgii. W czasie pierwszego wyjazdu do Norwegii powód miał zapewniony nocleg i wyżywienie (wyjazd do O.). Wymiar czasu pracy w tym miesiącu wynosił 160 godzin, powód przepracował 190 godzin, w tym 34 godziny z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 50% i 64 godziny z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 100%. Czas dyżuru powoda w tym miesiącu wyniósł 38 godzin, w tym 10 godzin to czas pozostawiania w pojeździe prowadzonym przez zmiennika (wyjazdy do Belgii). W porze nocnej powód przepracował 64 godziny. Tytułem wynagrodzenia za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru powód powinien otrzymać kwotę 1850,88 zł netto (w tym 886,07 zł – wynagrodzenie netto za pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru). W sierpniu 2009 roku powód otrzymał wynagrodzenie w kwocie netto 1950 zł (1800 zł za wyjazdy do Norwegii oraz 150 zł za wyjazd do Belgii). P. K. za miesiąc sierpień 2009 roku otrzymał wynagrodzenie za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru wyższe niż należne o 99,10 zł netto. Tytułem diet i ryczałtów za noclegi w czasie podróży służbowych powód powinien uzyskać kwotę 2046,02 zł – 7,5 diet i 3 noclegi za wyjazdy do Norwegii (1861,53 zł), 1 dieta za wyjazd do Belgii (184,49 zł).

We wrześniu 2009 roku powód odbył 2 wyjazdy do Norwegii w dniach: 5-7 oraz 19-21, w dniu 11 września wyjazd K. – G. a w dniach 29-30 wyjazd do C.. Wymiar czasu pracy w tym miesiącu wynosił 176 godzin, powód przepracował 124 godziny, w tym 28 godzin z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 50% i 32 godziny z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 100%. Godziny nadliczbowe w wymiarze 34,5 godziny zostały zrekompensowane czasem wolnym w wymiarze 1,5 godziny wolnej za 1 godzinę nadliczbową. Pozostało do rozliczenia 25,5 godzin nadliczbowych. Czas dyżuru powoda w tym miesiącu wyniósł 14 godzin. W porze nocnej powód przepracował 32 godziny. Tytułem wynagrodzenia za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru powód powinien otrzymać kwotę 1200,15 zł netto (w tym 235,34 zł – wynagrodzenie netto za pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru). We wrześniu 2009 roku powód otrzymał wynagrodzenie w kwocie netto 1188 zł (900 zł za wyjazdy do Norwegii oraz 288 zł tytułem innych wyjazdów liczonych według stawki godzinowej – wyjazd do G. i C.. P. K. za miesiąc wrzesień 2009 roku otrzymał wynagrodzenie za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru niższe niż należne o 12,15 zł netto. Tytułem diet i ryczałtów za noclegi w czasie podróży służbowych powód powinien uzyskać kwotę 1363,16 zł – 5 diet i 2 noclegi za wyjazdy do Norwegii (1294,16 zł) oraz 3 diety za wyjazdy na terenie kraju (69zł).

W październiku 2009 roku powód odbył 4 wyjazdy do Norwegii w dniach: 1-3, 8-10, 17-19 oraz 27-29, w dniu 6 października odbył wyjazd do Belgii oraz w dniu 21 października wyjazd na dializy do G.. Wymiar czasu pracy w tym miesiącu wynosił 176 godzin, powód przepracował 205 godzin, w tym 42 godziny z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 50% i 67 godzin z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 100%. Czas dyżuru powoda w tym miesiącu wyniósł 38 godzin, w tym 10 godzin to czas pozostawiania w pojeździe prowadzonym przez zmiennika (wyjazd do Belgii). W porze nocnej powód przepracował 67 godzin. Tytułem wynagrodzenia za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru powód powinien otrzymać kwotę 1804,35 zł netto (w tym 839,54 zł – wynagrodzenie netto za pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru). W październiku 2009 roku powód otrzymał wynagrodzenie w kwocie netto 2102 zł (1800 zł za wyjazdy do Norwegii, 152 zł za wyjazdy na dializy, 150 zł za wyjazd do Belgii). P. K. za miesiąc październik 2009 roku otrzymał wynagrodzenie za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru wyższe niż należne o 297,65 zł netto. Tytułem diet i ryczałtów za noclegi w czasie podróży służbowych powód powinien uzyskać kwotę 2860,08 zł – 10 diet i 4 noclegi za wyjazdy do Norwegii (2646,16 zł), 1 dieta za wyjazd do Belgii (190,93 zł) oraz 1 dieta za wyjazd na terenie kraju (dializy – 23 zł).

W listopadzie 2009 roku powód odbył dwa wyjazdy do Norwegii w dniach: 3-5 oraz 14-16, w dniu 10 listopada wyjazd do Belgii oraz w dniach 28 i 30 listopada wyjazdy na dializy do S.. W okresie od 24 do 27 powód korzystał ze zwolnienia chorobowego. Wymiar czasu pracy w tym miesiącu wynosił 168 godzin, powód przepracował 136 godzin, w tym 34 godziny z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 50% i 38 godzin z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 100%. Z uwagi na fakt, iż powód korzystał w tym miesiącu ze zwolnienia chorobowego przez 4 dni obowiązujący go wymiar czasu pracy wynosił 136 godzin (168 godzin – 32 godzin z tytułu urlopu) – przekroczenie wymiaru nie nastąpiło. Czas dyżuru powoda w tym miesiącu wyniósł 24 godziny, w tym 10 godzin to czas pozostawiania w pojeździe prowadzonym przez zmiennika (wyjazd do Belgii). W porze nocnej powód przepracował 38 godzin. Tytułem wynagrodzenia za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru powód powinien otrzymać kwotę 1425,09 zł netto (w tym 460,28 zł – wynagrodzenie netto za pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru). W listopadzie 2009 roku powód otrzymał wynagrodzenie w kwocie netto 1354 zł (900 zł za wyjazdy do Norwegii, 150 zł za wyjazd do Belgii oraz 304 zł za wyjazdy na dializy). P. K. za miesiąc listopad 2009 roku otrzymał wynagrodzenie za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru niższe niż należne o 71,09 zł netto. Tytułem diet i ryczałtów za noclegi w czasie podróży służbowych powód powinien uzyskać kwotę 1502,10 zł – 5 diet i 2 noclegi za wyjazdy do Norwegii (1269,67 zł), 1 dieta za wyjazd do Belgii (186,43 zł) oraz 2 diety za wyjazdy na terenie kraju (wyjazdy na dializy - 46 zł).

W grudniu 2009 roku powód odbył: w dniu 2 grudnia wyjazd do B., wyjazdy na dializy do S. w dniach 7, 14, 27 i 29 – wyjazdy pełne trzymianowe oraz w dniu 12 grudnia wyjazd na dializy 14 – godzinny a w dniu 24 grudnia 8- godzinny, ponadto odbył wyjazdy do Norwegii w dniach: 8-10 oraz 19-21 grudnia. Wymiar czasu pracy w tym miesiącu wynosił 168 godzin, powód przepracował 193 godziny, w tym 53 godziny z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 50% i 44 godziny z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 100%. Czas dyżuru powoda w tym miesiącu wyniósł 14 godzin. W porze nocnej powód przepracował 44 godziny. Tytułem wynagrodzenia za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru powód powinien otrzymać kwotę 1600,43 zł netto (w tym 635,62 zł – wynagrodzenie netto za pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru). W grudniu 2009 roku powód otrzymał wynagrodzenie w kwocie netto 1780 zł (900 zł za wyjazdy do Norwegii, 608 zł za wyjazdy na dializy (pełne trzymianowe) oraz 272 zł tytułem innych wyjazdów liczonych według stawki godzinowej – wyjazd do B. oraz na dializy w dniach 12 i 24 grudnia (wyjazdy krótsze niż 19-godzinne). P. K. za miesiąc grudzień 2009 roku otrzymał wynagrodzenie za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru wyższe niż należne o 179,51 zł netto. Tytułem diet i ryczałtów za noclegi w czasie podróży służbowych powód powinien uzyskać kwotę 1437,93 zł – 5 diet i 2 noclegi za wyjazdy do Norwegii (1288,43 zł), 5,5 diety za wyjazd na dializy (126,50 zł) oraz 1 dieta za inne wyjazdy na terenie kraju (B. – 23 zł).

W styczniu 2010 roku powód odbył 3 wyjazdy do Norwegii w dniach: 2-6, 14–16 oraz 19-21, przy czym w dniu 16 stycznia powód jadąc z Norwegii miał dodatkowo kurs do B., w dniach 12 i 26 stycznia odbył wyjazdy do Belgii, w dniach 8 i 11 grudnia wyjazd na dializy do S. oraz w dniu 25 grudnia wyjazd do B.. Wymiar czasu pracy w tym miesiącu

wynosił 160 godzin, powód przepracował 211 godzin, w tym 48 godzin z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 50% i 54 godziny z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 100%. Czas dyżuru powoda w tym miesiącu wyniósł 41 godzin, w tym 20 godzin to czas pozostawiania w pojeździe prowadzonym przez zmiennika (wyjazdy do Belgii). W porze nocnej powód przepracował 54 godziny. Tytułem wynagrodzenia za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru powód powinien otrzymać kwotę 1967,32 zł netto (w tym 980,80 zł – wynagrodzenie netto za pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru). W styczniu 2010 roku otrzymał wynagrodzenie w kwocie netto 2154 zł (1350 zł za wyjazdy do Norwegii, 304 zł za wyjazdy na dializy, 300 zł za wyjazd do Belgii oraz 200 zł tytułem innych wyjazdów liczonych według stawki godzinowej. P. K. za miesiąc styczeń 2010 roku otrzymał wynagrodzenie za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru wyższe niż należne o 186,68 zł netto. Tytułem diet i ryczałtów za noclegi w czasie podróży służbowych powód powinien uzyskać kwotę 2485,16 zł – 7,5 diet i 3 noclegi za wyjazdy do Norwegii (1931,47 zł), 2 diety za wyjazdy do Belgii (365,54 zł), 2 diety za wyjazdy na terenie kraju (dializy – 46 zł) oraz dieta za wyjazdy do B. (142,56 zł).

W lutym 2010 roku powód odbył 2 wyjazdy do Norwegii w dniach: 11-13 oraz 23-25, w dniach: 1, 9, 19 i 22 lutego odbył wyjazdy na dializy, w dniach 2 i 16 lutego wyjazd do Belgii oraz w dniach 7-8 lutego wyjazd do W.. Wymiar czasu pracy w tym miesiącu wynosił 160 godzin, powód przepracował 222 godziny, w tym 60 godzin z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 50% i 58 godzin z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 100%. Czas dyżuru powoda w tym miesiącu wyniósł 34 godziny, w tym 20 godzin to czas pozostawiania w pojeździe prowadzonym przez zmiennika (wyjazdy do Belgii). W porze nocnej przepracował 58 godzin. Tytułem wynagrodzenia za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru powód powinien otrzymać kwotę 2213,74 zł netto (w tym 1227,22 zł – wynagrodzenie netto za pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru). W lutym 2010 roku otrzymał wynagrodzenie w kwocie netto 2112 zł (900 zł za wyjazdy do Norwegii, 608 zł za wyjazdy na dializy, 300 zł za wyjazd do Belgii oraz 304 zł tytułem innych wyjazdów liczonych według stawki godzinowej. P. K. za miesiąc luty 2010 roku otrzymał wynagrodzenie za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru niższe niż należne o 101,74 zł netto. Tytułem diet i ryczałtów za noclegi w czasie podróży służbowych powód powinien uzyskać kwotę 1781,73 zł – 5 diet i 2 noclegi za wyjazdy do Norwegii (1285,82 zł), 2 diety za wyjazdy do Belgii (357,91 zł), 6 diet za wyjazdy na terenie kraju.

W marcu 2010 roku powód odbył: w dniu 1 marca wyjazd do K. (12 godzin), w dniu 2 marca 3-godzinny wyjazd na dializy, w dniach 3, 11 i 29 marca trzymianowe wyjazdy na dializy, w dniach 6-8, 23-25 oraz 30 – 1 wyjazdy do Norwegii, w dniach 15 i 19 marca 1,75 godzinne wyjazdy z pielęgniarkami (dowóz do pracy), w dniu 16 marca wyjazd do Belgii oraz w dniu 20 marca wyjazd do C. (7 godzin). Wymiar czasu pracy w tym miesiącu wynosił 184 godziny, powód przepracował 211 godzin, w tym 54,5 godziny z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 50% i 56 godzin z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 100%. Czas dyżuru powoda w tym miesiącu wyniósł 31 godzin, w tym 10 godzin to czas pozostawiania w pojeździe prowadzonym przez zmiennika (wyjazd do Belgii). W porze nocnej powód przepracował 57 godzin. Tytułem wynagrodzenia za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru powód powinien otrzymać kwotę 1924,59 zł netto (w tym 938,07 zł – wynagrodzenie netto za pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru). W marcu 2010 roku powód otrzymał wynagrodzenie w kwocie netto 2160 zł (1350 zł za wyjazdy do Norwegii, 456 zł za wyjazdy na dializy, 150 zł za wyjazd do Belgii oraz 204 zł tytułem innych wyjazdów liczonych według stawki godzinowej. P. K. za miesiąc marzec 2010 roku otrzymał wynagrodzenie za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru wyższe niż należne o 235,41 zł netto. Tytułem diet i ryczałtów za noclegi w czasie podróży służbowych powód powinien uzyskać kwotę 2159,14 zł – 7,5 diet i 3 noclegi za wyjazdy do Norwegii (1881,85 zł), 1 dieta za wyjazd do Belgii (173,79 zł), 4,5 diety za wyjazdy na terenie kraju.

W kwietniu 2010 roku powód odbył: w dniach 6 i 27 wyjazdy do Belgii, w dniu 9 kwietnia wyjazd do B., w dniach 12-14, 17-19 oraz 20-22 wyjazdy do Norwegii, w dniach 16 i 30 kwietnia wyjazdy na dializy oraz w dniu 29 kwietnia wyjazd do G. (5 godzin). Wymiar czasu pracy w tym miesiącu wynosił 168 godzin, powód przepracował 206 godzin, w tym 44 godziny z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 50% i 54 godziny z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 100%. Czas dyżuru w tym miesiącu wyniósł 41 godzin, w tym 20 godzin to czas pozostawiania w pojeździe prowadzonym przez zmiennika (wyjazdy do Belgii). W porze nocnej przepracował 54 godziny. Tytułem wynagrodzenia

za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru powinien otrzymać kwotę 1838,22 zł netto (w tym 851,70 zł – wynagrodzenie netto za pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru). W kwietniu 2010 roku powód otrzymał wynagrodzenie w kwocie netto 2050 zł (1350 zł za wyjazdy do Norwegii, 304 zł za wyjazdy na dializy, 300 zł za wyjazd do Belgii oraz 96 zł tytułem innych wyjazdów liczonych według stawki godzinowej. P. K. za miesiąc kwiecień 2010 roku otrzymał wynagrodzenie za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru wyższe niż należne o 211,78 zł netto. Tytułem diet i ryczałtów za noclegi w czasie podróży służbowych powód powinien uzyskać kwotę 2394,99 zł – 7,5 diet i 3 noclegi za wyjazdy do Norwegii (1943,19 zł), 2 diety za wyjazdy do Belgii (351,18 zł), 2 diety za wyjazdy na terenie kraju (46 zł) oraz 1/3 diety za wyjazd do B. (54,62 zł).

W maju 2010 roku powód odbył: wyjazdy na dializy w dniach 3, 6, 12, 22 i 31 maja, wyjazdy do Belgii w dniach 4 i 18 maja, 14-godzinny wyjazd na dializy w dniu 10 maja, wyjazd z pielęgniarkami oraz do G. w dniu 14 maja (łącznie 11 godzin) oraz wyjazd do Norwegii w dniach 25-27 maja. Wyjazd do Norwegii był wyjazdem do O., gdzie powód miał zapewniony nocleg i wyżywienie. Wymiar czasu pracy w tym miesiącu wynosił 152 godziny, powód przepracował 184 godziny, w tym 58 godzin z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 50% i 34 godziny z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 100%. Czas dyżuru powoda w tym miesiącu wyniósł 27 godzin, w tym 20 godzin to czas pozostawania w pojeździe prowadzonym przez zmiennika (wyjazdy do Belgii). W porze nocnej powód przepracował 34 godziny. Tytułem wynagrodzenia za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru powód powinien otrzymać kwotę 1705,09 zł netto (w tym 718,57 zł – wynagrodzenie netto za pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru). W maju 2010 roku powód otrzymał wynagrodzenie w kwocie netto 1710 zł (450 zł za wyjazdy do Norwegii, 760 zł za wyjazdy na dializy, 300 zł za wyjazd do Belgii oraz 200 zł tytułem innych wyjazdów liczonych według stawki godzinowej. P. K. za miesiąc maj 2010 roku otrzymał wynagrodzenie za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru wyższe niż należne o 4,91 zł netto. Tytułem diet i ryczałtów za noclegi w czasie podróży służbowych powód powinien uzyskać kwotę 516,43 zł – 2 diety za wyjazdy do Belgii (366,93 zł) oraz 6,5 diet za wyjazdy na terenie kraju.

W czerwcu 2010 roku powód odbył: wyjazd do Norwegii w dniach 1-4 czerwca, wyjazd z pielęgniarkami w dniu 7 czerwca (16,5 godziny), wyjazd z pielęgniarkami w dniu 14 czerwca (4 godziny), wyjazdy na dializy w dniach 15 i 17 czerwca. Wyjazd do Norwegii był wyjazdem do O., gdzie powód miał zapewniony nocleg i wyżywienie. W dniach od 22 do 30 czerwca korzystał z urlopu wypoczynkowego. Wymiar czasu pracy w tym miesiącu wynosił 168 godzin, powód przepracował faktycznie 102,5 godziny, w tym 31,5 godziny z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 50% i 23 godziny z przekroczeniem normy dobowej z dodatkiem 100%. Z uwagi na fakt, iż powód korzystał w tym miesiącu z urlopu wypoczynkowego przez 7 dni obowiązujący go wymiar czasu pracy wynosił 112 godzin (168 godzin – 56 godzin z tytułu urlopu). Zatem czas wolny poniżej obowiązującego wymiaru wyniósł 9,5 godziny. Godziny nadliczbowe w wymiarze 6 godzin zostały zrekompensowane czasem wolnym w wymiarze 1,5 godziny wolnej za 1 godzinę nadliczbową. Do rozliczenia pozostało 48,5 godziny. Czas dyżuru powoda w tym miesiącu wyniósł 7 godzin. W porze nocnej powód przepracował 25 godzin. Tytułem wynagrodzenia za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru powód powinien otrzymać kwotę 1247,56 zł netto (w tym 261,04 zł – wynagrodzenie netto za pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru). W czerwcu 2010 roku powód otrzymał wynagrodzenie w kwocie netto 918 zł (450 zł za wyjazdy do Norwegii, 304 zł za wyjazdy na dializy oraz 164 zł tytułem innych wyjazdów liczonych według stawki godzinowej. P. K. za miesiąc czerwiec 2010 roku otrzymał wynagrodzenie za pracę, w tym pracę w nadgodzinach, w porze nocnej oraz za czas dyżuru niższe niż należne o 329,52 zł netto. Tytułem diet i ryczałtów za noclegi w czasie podróży służbowych powód powinien uzyskać kwotę 69 zł – 3 diety za wyjazdy na terenie kraju.

Sąd Okręgowy ustalił, że w związku z wypłaceniem powodowi przez pozwanego kwot ryczałtowych, należności z tytułu godzin nadliczbowych, pracy w porze nocnej, w dniach wolnych od pracy zostały pokryte w całości. Nadpłata z tego tytułu na rzecz powoda wyniosła 5085,36 zł (3194,06 zł za 2008 rok, 1683,78 zł za 2009 rok oraz 207,52 zł za 2010 rok). Należne powodowi świadczenia z tytułu krajowych i zagranicznych podróży służbowych tj. diet i ryczałtów za noclegi za okres od maja 2008 roku do czerwca 2010 roku wynoszą 41.095,15 zł. Różnica świadczeń należnych do wypłaconych wynosi 36.009,79 zł.

W oparciu o tak poczynione ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy roszczenia zgłoszone przez powoda uznał za częściowo zasadne. Sąd wskazał, że ustalenia w sprawie wymagało, czy powodowi przysługują należności z tytułu podróży służbowych, tj. diety i zwrot kosztów noclegów oraz wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, za dyżury i pracę w porze nocnej. Sąd orzekający ustaleń faktycznych w sprawie dokonał częściowo w oparciu o zeznania przesłuchanych świadków oraz częściowo w oparciu o przesłuchanie pozwanego. Wszyscy świadkowie, za wyjątkiem R. W. (1) wskazywali, że pozwany wypłacał wynagrodzenie za pracę w wysokości wyższej niż ta wynikająca z umowy o pracę. Świadkowie T. K. (1), Ł. G., A. C., R. S., A. W. oraz B. W. wskazywali, że pozwany faktycznie wypłacał wynagrodzeni wyższe od minimalnego, zależne od ilości odbytych w danym miesiącu kursów. Świadkowie ci zgodnie zeznawali odnośnie stawek wypłacanych za kursy do Norwegii, Belgii oraz na dializy, jak również zgodni podali, że pozostałe wyjazdy wynagradzane były stawką godzinową wynoszącą 8 zł za każdą godzinę podróży. Sąd ocenił zeznania tych świadków

jako spójne, konsekwentne, złożone spontanicznie. Nadto podkreślił, że osoby te w większości nie były już pracownikami pozwanego w chwili składania zeznań. W ocenie Sądu Okręgowego brak był podstaw do przyjęcia, aby świadkowie posiadali jakikolwiek interes w składaniu fałszywych zeznań na korzyść pozwanego narażając się na odpowiedzialność karną. Również żona powoda K. K. i kolega S. Z. potwierdzili, że powód otrzymywał wynagrodzenie wyższe niż minimalne.

Sąd wskazał, że tylko świadek R. W. (1) potwierdził wersję prezentowaną przez powoda, jednakże świadek ten wytoczył przeciwko pozwanemu analogiczną sprawę o zapłatę wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, za dyżury, w porze nocnej oraz z tytułu diet i ryczałtów za noclegi, zatem jego zeznania w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego należało uznać za niewiarygodne.

Sąd Okręgowy w oparciu o zeznania świadków przyjął, że w przypadku wyjazdów do O. do Norwegii oraz w przypadku dwudniowych wyjazdów do G. pozwany zapewniał bezpłatny nocleg i wyżywienie. Powyższe ustalenia znalazło także, potwierdzenie w zeznaniach powoda, który zeznał, że w przypadku dalszych wyjazdów na terenie kraju pozwany zapewniał noclegi i wyżywienie.

Sąd I instancji w oparciu o dane zawarte w kalendarzach powoda i przedstawionej przez niego ewidencji czasu pracy dokonał ustaleń w zakresie czasu pracy. Sąd miał na uwadze, że pozwany nie prowadził ewidencji czasu pracy zatrudnianych kierowców, z kolei na rozprawie w dniu 18 maja 2015 r. pozwany potwierdził, iż wyjazdy przedstawione przez powoda do rozliczenia jak najbardziej mogły mieć miejsce. Skoro pozwany nie dochował obowiązku prowadzenia i przechowywania dokumentacji zawierającej ewidencję czasu pracy, to jego obciążają negatywne konsekwencje takiego postępowania i to on, chcąc podważyć złożoną przez powoda ewidencję winien przedłożyć dowody pewne, dające podstawy do obalenia dokumentów złożonych przez powoda. Sąd I instancji wskazał, że strona pozwana nie prowadziła ewidencji czasu pracy powoda zgodnie z wymaganiami art. 149 § 1 k.p., zatem ciężar wykazania określonych okoliczności w tej sytuacji i wobec ich uprawdopodobnienia przez powoda - wbrew regule z art. 6 k.c. - został przerzucony na stronę pozwaną. Kalendarz i ewidencja przedłożona przez powoda stanowiły także podstawę ustaleń w zakresie ilości i czasu odbytych przez niego podróży krajowych i zagranicznych, także w zakresie ilości odbytych wyjazdów do Norwegii do miejscowości O.. Wyjazdy do Norwegii odbywali bowiem różni kierowcy zatrudniani przez pozwanego, przy czym w tym samym czasie mogły mieć miejsce równoległe wyjazdy różnych kierowców do Norwegii w różne trasy. Zatem przedstawione przez pozwanego faktury za wyjazdy do O., bez wyraźnego wskazania wynikającego z kalendarza pozwanego, że dana podróż do O. była faktycznie podróżą odbytą przez powoda nie mogą stanowić wiarygodnego dowodu na potwierdzenie omawianej okoliczności.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał przepisy art. 6, art. 9 ust. 1, 3, 5 i 6, art. 10 ust. 1 - 2 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (t.j. Dz. U. z 2004 r., nr 92, poz. 879) oraz art. 151 § 1, art. 151¹ § 1, art. 151² § 1, art. 151⁷ § 2 kodeksu pracy, a także art. 77⁵ kodeksu pracy. Sąd I instancji miał na uwadze także przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej

jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (Dz. U. Nr 236, poz. 1990 ze zmianami oraz z 2005 r. Nr 227, poz. 1661) oraz rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju.

W świetle powołanych wyżej przepisów w ocenie Sądu Okręgowego do czasu pracy powoda nie można było zaliczyć całości czasu trwania podróży odbywanych przez powoda w okresie objętym sporem. Do czasu pracy nie może bowiem zostać zaliczony czas pozostawiania do dyspozycji pracodawcy, którym jest m.in. czas w którym kierowca towarzyszy pojazdowi transportowanemu promem, jak i czas dyżuru, do którego zalicza się czas nieprzeznaczony na kierowanie pojazdem, gdy pojazd jest prowadzony przez dwóch kierowców. Tak więc w sposób przybliżony został ustalony czas aktywności powoda poza czasem prowadzenia pojazdu, co zostało przyjęte na podstawie zeznań świadków i stron.

Dla podróży do Norwegii przyjęto, że powód pracował w godzinach od 23.00 do 12.00 następnego dnia, następnie czas podróży promem zaliczono do dyżuru -3,5 godziny (15 minut należnej przerwy w pracy zaliczono do czasu pracy). Następnie powód jechał do godziny 22.00, co zaliczono do czasu pracy. W kolejnym dniu do czasu pracy powoda zaliczono czas od 7.00 do 16.30, podróż promem powrotnym zaliczono do czasu dyżuru, a następnie praca od 20.00 do 11.00 dnia następnego. W przypadku wyjazdów do Belgii 10 godzin prowadzenia pojazdu przez powoda zaliczono do czasu pracy a 10 godzin przebywania w pojeździe jako zmiennik zaliczono do czasu dyżuru. W przypadku wyjazdów na dializy, w związku z faktem, iż powód albo prowadził pojazd albo był w gotowości oczekując na kolejną grupę pacjentów, cały czas podróży zaliczono do czasu pracy. W przypadku wyjazdów niestandardowych Sąd oparł się na rozliczeniu czasu pracy zawartym w ewidencji przedłożonej przez powoda. Jeśli zaś chodzi o czas trwania wyjazdów na dializy Sąd przyjął, iż trwały one od godz. 5:00 do 24:00, takie ustalenia wynikają bowiem z zeznań przesłuchanych w niniejszej sprawie świadków.

Sąd Okręgowy uznał, że czas przypadający pomiędzy wyjazdami był czasem wolnym od pracy. Ponieważ w niektórych miesiącach czas pracy powoda był niższy niż wymiar czasu pracy obowiązujący dla pełnego etatu, ten dodatkowy czas wolny podlegał zaliczeniu, w ramach danego okresu rozliczeniowego, jako wolne udzielone za nadgodziny wynikające z przekroczenia normy dobowej, w wymiarze 1,5 godziny wolnej za 1 godzinę nadliczbową. Brak było bowiem pisemnego wniosku powoda o udzielenie czasu wolnego za przepracowane godziny nadliczbowe. Pozwany nie przekazał na piśmie powodowi informacji o warunkach zatrudnienia i uprawnieniach pracowniczych, brak w aktach sprawy regulaminu pracy bądź obwieszczenia o obowiązujących u pozwanego systemach i rozkładach czasu pracy. W związku z powyższym Sąd orzekający przyjął, że powoda obowiązywał podstawowy system czasu pracy i miesięczny okres rozliczeniowy.

Za czas dyżuru, gdy powód towarzyszył pojazdowi na promie przyjęto, iż należało mu się wynagrodzenie według stawki godzinowej. Ponieważ pozwany nie ustalił odrębnego wynagrodzenia za czas dyżuru obejmującego czas pozostawiania w pojeździe prowadzonym przez zmiennika (wyjazdy do Belgii) powodowi należało się za ten czas wynagrodzenie w wysokości 50% stawki godzinowej wynagrodzenia zasadniczego.

Ustalenia wysokości należnych powodowi świadczeń z tytułu pracy na rzecz pozwanego w okresie objętym niniejszym sporem (od maja 2008 roku do czerwca 2010 roku) Sąd Okręgowy dokonał w oparciu o dowód z opinii biegłego z zakresu obliczania wynagrodzeń za pracę P. D. (1). W ocenie Sądu opinia została sporządzona w sposób konkretny, jasny i spójny, a wywody są logiczne i przekonująco uzasadnione.

Sąd Okręgowy odnosząc się do zarzutów powoda złożonych do opinii biegłego wskazał, że biegły prawidłowo ustalił należności, zaś zsumowane kwoty wynagrodzenia zasadniczego oraz wynagrodzenia za godziny nadliczbowe oraz pracę w porze nocnej i za dyżury pomniejszył o należności ryczałtowo wypłacone powodowi z tytułu odbytych w danym miesiącu podróży. W ocenie Sądu nie zasługuje na uwzględnienie zarzut powoda, że należały mu się ryczałty za noclegi w związku z wyjazdami do Belgii, bowiem za czas przejazdu ryczałty się nie należą, powód cały czas spędzał w pojeździe bądź jako kierowca, bądź jako nieprowadzący pojazdu, zmiennik kierowcy. Nie było podstaw również do naliczenia ryczałtów za noclegi z tytułu dwudniowych wyjazdów na dializy do G.. W przypadku takich wyjazdów pozwany bowiem zapewniał kierowcom noclegi w miejscowości pod M., na co wskazywali świadkowie i pozwany. Przy wyjazdach do

Norwegii innych niż do O. ryczał za nocleg został uwzględniony, z tym, że jedynie za jedną noc, bowiem w pozostałym czasie w nocy powód prowadził pojazd. Ryczały za noclegi nie należały się również powodowi za wyjazdy do W. w czerwcu 2008 roku, do O. w październiku 2008 roku, do R. w grudniu 2008 roku i C. we wrześniu w 2009 roku bowiem w czasie w tych wyjazdów powód miał zapewnione noclegi wraz z wyżywieniem. Sam powód potwierdzał, że w przypadku dalszych wyjazdów krajowych pozwany zapewniał nocleg i wyżywienie.

Sąd I instancji nie uznał za zasadne aby zaliczyć w poczet należności wypłaconych powodowi tytułem wynagrodzenia za pracę kwot odpowiadających przelewom dokonany przez pozwanego na konto powoda w styczniu, lutym, marcu i kwietniu 2009 roku (odpowiednio 4.700 zł, 4.890 zł, 5120 zł oraz 4.700 zł). Kwoty te bowiem nie odpowiadają nawet w przybliżeniu kwotom należnym w tych miesiącach powodowi tytułem umówionego wynagrodzenia w związku z ilością odbytych wyjazdów, są to ponadto kwoty zdecydowanie odbiegające od kwot wypłacanych powodowi i należnych mu tytułem dodatkowo umówionego wynagrodzenia. Najwyższą kwotą wypłaconą powodowi tytułem wynagrodzenia była bowiem kwota 2.796 zł netto. W ocenie Sądu Okręgowego przyjąć należało, że zostały one wypłacone na innej podstawie niż należności z tytułu świadczenia pracy.

Nadto Sąd I instancji do wskazanych przez biegłego kwot wynagrodzeń faktycznie wypłaconych powodowi przez pozwanego doliczył kwoty: 96 zł w czerwcu 2008 roku z tytułu wyjazdu do W. (12 godzin), 64 zł w miesiącu lipcu 2008 roku z tytułu wyjazdu do W. (8 godzin), 288 zł w grudniu 2008 roku z tytułu wyjazdu do W. (36 godzin) oraz 168 zł w lutym 2009 roku z tytułu wyjazdu do Z. - gdzie kwoty godzinowo obliczonego wynagrodzenia ustalone zostały jedynie w stosunku do faktycznego czasu pracy powoda – czasu prowadzenia pojazdu a nie całego wyjazdu. W tych wypadkach pomocniczo Sąd oparł się na wyliczeniach z kalendarzy i rozliczeń pozwanego. Ponadto biegły, na skutek przeoczenia nie doliczył do kwot faktycznie wypłaconych powodowi kwoty 152 zł za jeden wyjazd na dializy w październiku 2008 roku i kwoty 32 zł w miesiącu czerwcu 2010 roku z tytułu wyjazdu mającego miejsce w dniu 14 czerwca.

Tytułem diet za podróże służbowe od kwot wyliczonych przez biegłego Sąd Okręgowy odliczył kwotę 69 zł za miesiąc czerwiec 2008 roku – 3 diety z tytułu wyjazdu do W., kwotę 46 zł za miesiąc lipiec 2008 roku – 2 diety z tytułu wyjazdu do W. i kwotę 115 zł za miesiąc grudzień 2008 roku z tytułu wyjazdu do W. – kiedy to powód miał zapewnione wyżywienie i nocleg. Powyższe wynika z zeznań pozwanego potwierdzonych zeznaniami powoda oraz zeznaniami świadka B. W..

W ocenie Sądu pierwszej instancji słusznie wskazywał pozwany, iż do 3 kwietnia 2010 roku, tj. do nowelizacji ustawy z 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców, podróż kierowcy transportu międzynarodowego nie była w przepisach w sposób jednoznaczny określona jako podróż służbowa. Niemniej jednak według dominującej linii orzeczniczej przyjmowano, że chociaż do 3 kwietnia 2010 r. podróż kierowcy transportu międzynarodowego i krajowego nie była podróżą służbową w rozumieniu art. 77⁵ § 1 k.p., to jednak zwiększone koszty utrzymania kierowcy w czasie wykonywania zadań poza miejscem zamieszkania powinny być rekompensowane, właśnie przez analogiczne stosowanie rozporządzeń o podróżach służbowych. Sąd Okręgowy przytoczył szereg orzeczeń na potwierdzenie zaprezentowanego poglądu, w tym uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 roku, sprawa II PZP 1/14 (Lex nr 1469181).

Sąd Okręgowy uznał, że z poczynionych ustaleń wynika, iż koszty związane z utrzymaniem pracownika w czasie wykonywania zadań służbowych poza miejscem zamieszkania nie były powodowi, w większości przypadków, rekompensowane. Przed każdym wyjazdem powód otrzymywał od pracodawcy określoną kwotę pieniężną, z przeznaczeniem na zakup paliwa, opłaty drogowe lub promowe i z kwoty tej rozliczał się po powrocie. Kwoty te, co wynika również z zeznań świadków, nie mogły być przeznaczone przez powoda na wyżywienie czy nocleg. Pozwany pracodawca nie zaprzeczył, że z kwoty jaką otrzymywał powód przed wyjazdem mógł opłacać jedynie niezbędne wydatki związane z samą podróżą oraz, że poza noclegiem w miejscowości O. w Norwegii, podczas innych wyjazdów do Norwegii nie zapewniał i nie zamierzał zapewniać powodowi innego noclegu, niż nocleg w kabinie samochodu. Nie wykazał przy tym, aby w jakikolwiek sposób zrekompensował powodowi dodatkowo poniesione przez niego w związku z wyjazdem służbowym koszty utrzymania. Pozwany zapewniał natomiast noclegi w czasie podróży krajowych, w

tym czasie dwudniowych wyjazdów na dializy do G. oraz dalszych wyjazdów krajowych. W przypadku tych ostatnich wyjazdów zapewniał też wyżywienie.

Zdaniem Sądu Okręgowego kwoty ryczałtowe wypłacone powodowi nie zrekompensowały zwiększonych kosztów jego utrzymania w czasie wykonywania zadań poza miejscem zamieszkania, powstała różnicę pomiędzy kosztami należnymi a wypłaconymi tj. kwotę 36.009,79 zł Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda jako należności z tytułu diet i ryczałtów za noclegi wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 września 2010 roku, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Za podstawę prawną zasądzenia odsetek ustawowych Sąd wskazał art. 481 § 1 i 2 k.c. Pozwany był wzywany do spełnienia świadczeń objętych żądaniem pozwu, czego nie kwestionował. Zatem żądanie zapłaty odsetek, określone w pozwie, było uzasadnione. Natomiast wobec cofnięcia przez powoda roszczenia o wydanie dokumentów, Sąd na podstawie art. 355 §1 k.p.c. umorzył postępowanie w tym zakresie.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025) Sąd obciążył pozwanego, w zakresie w jakim ustąpił ze swymi żądaniami, nieuiszczonymi kosztami sądowymi, na które składa się opłata od pozwu w zakresie uwzględnionych roszczeń w kwocie 1801 zł (5% z 36.009,79 zł) oraz koszty związane z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego w kwocie 1068 zł (21% z 5089,30 zł). Sąd nakazał zatem pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 2869 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu. Zgodnie z treścią przepisu art. 98 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Z kolei w art. 100 k.p.c. wskazano, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Żądania powoda uwzględnione zostały w 21 % (dochoził w pozwie kwoty 168.167,62 zł, a wygrał 36.009,79 zł). Tym samym pozwany wygrał proces odpowiednio w 79 %. Z tych też względów Sąd Okręgowy zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2133 tytułem zwrotu kosztów procesu. Na kwotę tą składa się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika reprezentującego w niniejszej sprawie pozwanego ustalone według stawki minimalnej zgodnie z § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461). Sąd I instancji wskazał, że pełnomocnik powoda ustanowiona z urzędu nie złożyła wniosku o przyznanie wynagrodzenia, ani też oświadczenia, że koszty udzielonej pomocy prawnej nie zostały pokryte przez powoda, a więc Sąd o wynagrodzeniu pełnomocnika powoda ustanowionego z urzędu nie orzekał.

Apelację od wyroku wniosły obie strony.

Pozwany M. J. (1) zaskarżył rozstrzygnięcie w części, tj. co do punktu I, IV i V, zarzucając naruszenie art. 77⁵ § 1 kodeksu pracy poprzez jego zastosowanie w stanie faktycznym sprawy i uznanie, że powodowi przysługują należności z tytułu podróży służbowej w sytuacji, gdy powód jako kierowca w transporcie międzynarodowym nie wykonywał na polecenie pozwanego zadań służbowych poza stałym miejscem pracy i nie przysługują mu należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową oraz naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów, dokonaną w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, oraz uznanie, że P. K. wykonywał zadania służbowe poza stałym miejscem pracy, a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych poprzez uznanie powoda za pracownika, który jedynie incydentalnie odbywał podróż służbową i przyjęcie, że przysługują mu należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową. Pozwany wskazanego naruszenia art. 233 §1 k.p.c. upatrywał także w dowolnym ustaleniu, że różnica między kosztami należnymi powodowi a faktycznie wypłaconymi przez pozwanego wynosi 36 009,79 zł, podczas gdy z opinii biegłego sądowego P. D. (2) wynika, iż przy uwzględnieniu wypłaconych powodowi kwot ponad wynikające z listy płac pozostała nadpłata w kwocie 23 267,81 zł zaś zaległe należności z tytułu podróży służbowych wynosiły 30 086,50 zł, tym samym różnica wynosi jedynie 6 818,69 zł, oraz że wyjazdy na dializy trwały od godziny 5 do 24, podczas gdy z zeznań samego powoda wynika, iż wyjazdy te rozpoczynały się o

godzinie 4 rano. W ocenie pozwanego naruszony został także przepis art. 328 § 2 k.p.c. poprzez wadliwe sporządzenie uzasadnienia w ten sposób, że w jego treści Sąd nie zawarł sposobu wyliczenia kwoty należnej powodowi od pozwanego ograniczając się jedynie do wskazania ostatecznego wyniku wynoszącego według Sądu 36 009,79 zł.

Tak formułując zarzuty, pozwany wniósł o oddalenie powództwa również co do kwoty 36.009,97 zł oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego w całości kosztów postępowania za I instancję. Nadto wniósł o zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji pozwany wywodził, że przepis art. 77⁵ k.p. odnosi się jedynie do zadania rozumianego jako zdarzenie incydentalne w stosunku do pracy umówionej i wykonywanej zwykle w ramach stosunku pracy, w związku z czym powodowi nie przysługuje wyrównanie należności związanych z wykonaniem obowiązków pracowniczych. Zdaniem apelującego prawidłowa analiza zakresu zadań powoda nie pozwala w żadnej mierze na przyjęcie, że podróże powoda miały charakter incydentalny, a co za tym idzie żeby można było zasądzić należności w oparciu o omawiany przepis. Zadania powoda nie były skonkretyzowane, a ich charakter był generalny. Pozwany nie wydawał powodowi każdorazowo poleceń wyjazdu, powód w pełni znał zakres swoich obowiązków. Nadto podkreślił, że powód z własnej woli nie korzystał z noclegów oferowanych przez pozwanego, a także nie korzystał z kantyny zapewniającej wyżywienie i suchy prowiant.

Powód w wywiedzionej apelacji zaskarżył wyrok w części, oddalającej jego powództwo domagając się zasądzenia dalszej kwoty 37 493 zł. Wyrokowi zarzucił:

- błąd Sądu w poczynionych ustaleniach polegający na przyjęciu, że powód otrzymywał od pozwanego dodatkowe kwoty wynagrodzenia ustalone ryczałtowo, szczególnie za wyjazdy z tytułu świadczenia pracy, przez przyjęcie, że otrzymał wyższe wynagrodzenie niż wynikające z umowy o pracę;
- błąd polegający na przyjęciu przez, że powód za pracę w godzinach nadliczbowych otrzymał inny dzień wolny podczas gdy powód był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy z ryczałtowo ustalonym wynagrodzeniem a więc wynagrodzenie przysługiwało miesięczne tj. stałe a nadgodziny stanowiła praca w każdym przypadku ponad dzienny i miesięczny wymiar czasu pracy;
- błędne przyjęcie, że u pozwanego wprowadzona była zasada dodatkowego wynagradzania za wyjazdy poza siedzibę pracodawcy tj. szczególnie za wyjazdy do Norwegii, Belgii oraz za wyjazdy na dializy- podczas gdy jedynym źródłem prawa w zakładzie pozwanego była umowa o pracę ;
- błędne przyjęcie, że powód miał zapewniony nocleg w przypadku wyjazdów doG. oraz do innych miejscowości -W., W.- podczas gdy w przypadku powoda pozwany nie stosował takiej praktyki jak do innych pracowników;
- błędne przyjęcie, że czas pomiędzy wskazanymi wyjazdami powoda był czasem wolnym od pracy, podczas gdy powód był zatrudniony w pełnym wymiarze etatu i system obowiązujący powoda to ośmiogodzinny dzień pracy a brak wskazania wyjazdów poza siedzibę pracodawcy może wskazywać jedynie, że praca powoda odbywała się na bliższych odległościach;
- naruszenie zasad postępowania przez przyjęcie jako podstawy wydania wyroku dowodu pośredniego - zeznań świadków - na okoliczność wysokości otrzymywanego przez powoda wynagrodzenia w sytuacji gdy brak jest dowodu bezpośredniego tj. dokumentacji księgowej jaką każdy pracodawca ma obowiązek prowadzić dla zatrudnionego pracownika przez co naruszona została zasada ponoszenia negatywnych skutków przez tego kto prawa nie przestrzega a całość negatywnych konsekwencji zachowania pracodawcy ponosi pracownik;
- dokonanie potrącenia z kwot należnych powodowi określonych kwot na rzecz pozwanego podczas gdy zarzut potrącenia nie był zgłaszany ;

- nie uwzględnienie wniosku pełnomocnika powoda ustanowionego z urzędu o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego mimo złożenia takiego wniosku już w piśmie z dn. 06.12.2012 r. wskutek czego doszło do mylnego przyjęcia przez Sąd pierwszej instancji, że pełnomocnik takiego wniosku nie złożyła i sąd nie zasądził kosztów zastępstwa procesowego.

Tak formułując zarzuty pełnomocnik powoda wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie żądania powoda oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje, gdyż pełnomocnik nie otrzymał od powoda wynagrodzenia za świadczoną pomoc prawną. Ewentualnie powód domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powód wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje obu stron okazały się nieuzasadnione.

Ponowna analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zarzutów apelacyjnych, doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że wyrok Sądu I instancji odpowiada prawu. Sąd Okręgowy w Szczecinie przeprowadził wszechstronne postępowanie dowodowe, zastosował właściwe przepisy prawa materialnego do poczynionych przez siebie ustaleń faktycznych oraz dokonał trafnej oceny całego zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sąd odwoławczy podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 r. I PKN 339/98, OSNAPiUS 1999/24 poz. 776, z 22 lutego 2010 r. I UK 233/09, Lex nr 585720).

Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności widzi potrzebę odniesienia się do zarzutu podniesionego przez obie strony apelujące, a dotyczącego naruszenia prawa procesowego, bowiem ewentualne jego podzielenie miałyby bezpośredni wpływ na prawidłowość dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych.

Jak przyjmuje się w orzecnictwie sądowym, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów, o których stanowi (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w powiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, Lex nr 56906). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza więc stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności apelujący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone między innymi w: postanowieniu z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753; wyroku z dnia 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, Lex nr 52347; postanowieniu z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, Lex nr 53136). Innymi słowy, zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla strony skarżącej ustaleń faktycznych, opartych na własnej, korzystnej dla strony ocenie materiału dowodowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty stron postępowania odnoszące się do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., stanowiły jedynie polemikę z prawidłowym, obszernym i szczegółowo sporządzonym uzasadnieniem Sądu I instancji. Apelujący wskazując na naruszenie przez Sąd Okręgowy reguł oceny dowodów określonych w przywołanym przepisie w istocie ograniczyli się do prezentowania własnej oceny przeprowadzonych dowodów. Skupili się na wykazywaniu jedynie

korzystnych dla siebie twierdzeń. Na potwierdzenie zaprezentowanej argumentacji wskazywali jedynie na korzystne dla siebie fragmenty uzasadnienia. Treść sporządzonych apelacji nie wskazuje także, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie poszczególnych dowodów.

Pozwany w apelacji ograniczył się do stwierdzenia, że dowolna ocena dowodów doprowadziła do błędnego uznania powoda za pracownika, któremu przysługują należności z tytułu podróży służbowej. Taka argumentacja nie mogła prowadzić do uznania skuteczności podniesionego zarzutu z uwagi na fakt, iż Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że P. K. zatrudniony był jako kierowca na terenie kraju oraz Europy oraz że jego praca polegała na wykonywaniu przewozów osób w kraju i poza jego granicami. Powód otrzymywał ustne polecenia przewiezienia osób z zaznaczeniem kraju i punktu docelowego, do którego ma osoby zawieźć. Wyjazdy zagraniczne powtarzały się, różna była ich częstotliwość w danym miesiącu. Wobec powyższego nie można podzielić stawianych zarzutów.

W ocenie Sądu Odwoławczego również w uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wyczerpująco wyjaśnił, opierając się na obowiązujących przepisach prawnych, dlaczego powoda należało uznać za kierowcę, który wykonywał na polecenie pozwanego zadania służbowe poza stałym miejscem pracy - w kraju i zagranicą i, że w związku z tym przysługują mu należności na pokrycie kosztów i wydatków z nimi związanych. Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia faktyczne i rozważania prawne poczynione w tym zakresie przez Sąd Okręgowy. Z niekwestionowanych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że powód P. K. zatrudniony był u pozwanego M. J. (1) jako kierowca, który wykonywał przewozy zagraniczne i krajowe osób. Zatrudnienie trwało od 1 maja 2008 r. do 28 lipca 2010 r. Kierowcy zatrudnieni u pozwanego, mimo określenia ich wynagrodzenia w umowach o pracę w minimalnej wysokości, w rzeczywistości byli inaczej wynagrodzeni. Każdorazowo pozwany pracodawca wydawał im polecenie wyjazdu na określoną trasę ustnie, a wysokość wynagrodzenia, które rzeczywiście kierowca otrzymywał, zależna była od ilości przewozów (tras) wykonanych w danym miesiącu.

Pomiędzy stronami nie było również sporu co do tego, że pozwany nie prowadził ewidencji czasu pracy powoda i nie rozliczał czasu jego pracy, a więc nie wypełniał ciężących na nim obowiązków związanych z koniecznością ewidencjonowania czasu pracy kierowców – wynikających z art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców i art. 149 k.p. Z ustaleń jakie poczynił Sąd Okręgowy wynika ponadto, że wynagrodzenie za pracę w wysokości minimalnej płacy było przelewane przez pozwanego na konto bankowe powoda. Dodatkowo pozwany wypłacał pozwanemu określone ryczałtowe kwoty „do ręki”, w zależności od tego, w jaką trasę powód jechał. Powód w żaden sposób nie kwitował odbioru tych kwot. Prawidłowo postąpił Sąd I instancji, że przy ustalaniu wysokości przysługujących powodowi należności, oparł się na opinii biegłego sądowego – specjalisty w zakresie obliczania wynagrodzeń, który dokonał rozliczeń rzeczywistego czasu pracy powoda oraz należnego mu wynagrodzenia, w tym z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych, w porze nocnej oraz należności przysługujących z tytułu podróży służbowych, diet i ryczałtu za nocleg, dokonał w oparciu o akta sprawy, akta osobowe powoda, kalendarze za lata 2008 – 2010 dołączone przez powoda oraz kalendarze za lata 2008 – 2010 zeznania świadków i pomocniczo dokumenty złożone przez pozwanego i jego zeznania. Sąd Okręgowy ustalił, że w związku z wypłaceniem powodowi przez pozwanego kwot ryczałtowych, należności z tytułu godzin nadliczbowych, pracy w porze nocnej, w dniach wolnych od pracy zostały pokryte w całości. Nadpłata z tego tytułu na rzecz powoda wyniosła 5085,36 zł. Należne powodowi świadczenia z tytułu krajowych i zagranicznych podróży służbowych tj. diet i ryczałtów za noclegi za okres od maja 2008 roku do czerwca 2010 roku wyniosły 41.095,15 zł. Kwotę tę wyliczył opiniujący biegły P. D. (1). Różnica świadczeń należnych do wypłaconych wyniosła 36.009,79 zł. Sąd Okręgowy podał szczegółowy sposób jej wyliczenia za poszczególne miesiące oraz całościowo - wbrew twierdzeniom prezentowanym w apelacji przez pozwanego.

Pozwany twierdząc w apelacji, że zastosowanie przy wyliczeniach powinien znaleźć wariant IB opinii biegłego P. D. (1) przyjął wyliczenia najbardziej korzystne dla niego. Twierdził, że wyjazdy na dializy rozpoczynały się od godziny 4 rano. Jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego wbrew argumentacji pozwanego pracodawcy, materiał dowodowy zgromadzony w sprawie pozwalał na przyjęcie, że wyjazdy na dializy rozpoczynały się o godzinie 5:00. Pozwany powoływał się w tym zakresie na zeznania powoda, jednakże już z notatek ręcznych powoda, jak również notatek elektronicznych w formie tabelarycznej, kalendarzy prowadzonych przez powoda załączonych do pozwu wynika, że wyjazdy na dializy rozpoczynały się około godziny 5:00. Zdarzało się, że była to godzina 4:00, ale również 4:30. Pozwany pracodawca

zaś w żaden sposób nie wykazał kiedy i w jakich godzinach powód odbywał wyjazdy, bowiem nie prowadził ewidencji czasu pracy. Nadto w toku postępowania przyznawał, że wyjazdy, na które wskazywał powód w rzeczywistości mogły mieć miejsce. Wobec tego brak było podstaw do uwzględnienia zarzutów pozwanego. Przede wszystkim z zeznań przesłuchanych świadków wynikało, że wyjazdy odbywały się najczęściej o 5 rano.

Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się uchybień w wyliczaniu należności jakie przysługiwały powodowi tytułem diet za podróże służbowe oraz ryczałtów za noclegi. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku bardzo szczegółowo, dokładnie i precyzyjnie wskazał w jakiej wysokości powodowi należało się wynagrodzenie za poszczególne miesiące pracy. Nadto Sąd I instancji wykazał jakie wyjazdy w danym miesiącu powód odbył, ile godzin pracował, ile wyniósł wymiar czasu pracy w danym miesiącu, czas dyżuru, ile powód pracował w porze nocnej. Sąd Okręgowy wskazał także jakie kwoty powód powinien uzyskać w danym miesiącu tytułem diet i ryczałtów za noclegi w czasie podróży służbowych. W treści apelacji pozwany pracodawca w żaden sposób nie wykazał, by te wyliczenia były błędne (poprzez np. matematyczne odniesienie się do wyliczeń). Pozwanemu również umknęło, że Sąd I instancji nie uznał za zasadne zaliczenia w poczet należności wypłaconych powodowi tytułem wynagrodzenia za pracę kwot odpowiadających przelewom dokonany przez pozwanego na konto powoda w styczniu, lutym, marcu i kwietniu 2009 r. (odpowiednio 4700 zł, 4890 zł, 5120 zł oraz 4700 zł). Stanowisko Sądu I instancji w tym zakresie należy uznać za prawidłowe. Sąd Okręgowy wyjaśnił, że kwoty te nie odpowiadają nawet w przybliżeniu kwotom należnym w tych miesiącach powodowi z tytułu umówionego wynagrodzenia w związku z ilością odbytych wyjazdów, a nadto zdecydowanie odbiegają od kwot wypłacanych powodowi i należnych mu tytułem dodatkowo umówionego wynagrodzenia. W związku z czym prawidłowo Sąd orzekający ocenił, że kwoty te zostały wypłacone na innej podstawie niż należności z tytułu świadczenia pracy.

Błędnie zatem pozwany pracodawca zarzuca Sądowi naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie błędnych wyliczeń i nieprzyjęcie za podstawy rozstrzygnięcia kwot przyjętych przez biegłego w wariantcie IB. Pozwany nie odniósł się bowiem w żadnym zakresie merytorycznie do wyliczeń poczynionych przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu do wyroku, a wcześniej nie kwestionował opinii biegłego – pisemnej, ani ustnej i zawartych w niej wyliczeń w różnych wariantach. Zgodnie z art. 278 §1 k.p.c., w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu stron co do liczby biegłych ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Zadaniem biegłego jest udzielenie sądowi, na podstawie posiadanych wiadomości fachowych i doświadczenia zawodowego, informacji i wiadomości niezbędnych do ustalenia o oceny okoliczności sprawy. Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie bardzo dokładnie przeanalizował opinię biegłego i założenia w niej poczynione, a następnie porównał ze zgromadzonym w sprawie pozostałym materiałem dowodowym. Na tej podstawie Sąd Okręgowy doszedł do prawidłowych wniosków, których strona pozwana nie zdołała podważyć.

Odnosząc się do dalszych zarzutów zawartych w apelacji pozwanego przypomnieć także należy, że Sąd Okręgowy zasądając na rzecz powoda należności tytułem diet za podróże służbowe oraz ryczałtów za noclegi nie dysponował takim materiałem dowodowym, który pozwalałby na dokładne i niebudzące żadnych wątpliwości wyliczenie należności przysługujących powodowi. Niewątpliwie przyczyną takiego stanu rzeczy było zaniechanie przez pozwanego jako pracodawcę prowadzenia ewidencji czasu pracy kierowcy i brak ustalonego systemu rozliczeń pracowników oraz zasad wynagrodzenia. Powyższe uchybienia w działalności obciążają pozwanego dlatego też wszelkie wątpliwości niepodważone przez pozwanego należało interpretować na korzyść powoda.

Nie uzasadniony okazał się także zarzut pozwanego odnośnie naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. mający polegać na braku podania przez Sąd orzekający sposobu wyliczenia kwoty należnej powodowi od pozwanego przez ograniczenie się jedynie do wskazania ostatecznego wyniku wynoszącego według Sądu 36 009,79 zł.

W tym miejscu wskazać należy, że stosownie do treści przepisu art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Na wskazanie podstawy faktycznej składa się ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Znaczenie uzasadnienia orzeczenia sądu wyraża się jednak w nie tylko w wyjaśnieniu stronom przyczyn podjęcia przyjętego stanowiska, uznania twierdzeń i zarzutów za trafne lub bezzasadne, przekonaniu ich, co do trafności wykładni i

subsumcji w zakresie zgodności orzeczenia z prawem, ale również umożliwieniu przeprowadzenia kontroli apelacyjnej albo kasacyjnej. Porządkująca rola uzasadnienia wymaga doprowadzenia do spójności i logicznej całości podstawy faktycznej i prawnej orzeczenia wydawanego na danym etapie postępowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 listopada 2014 roku, sygn. akt IV CZ 82/14, Lex nr 1598711).

Należy również przypomnieć, że wydając rozstrzygnięcie, Sąd I instancji zobowiązany jest do wyjaśnienia motywów, którymi kierował się przy wydawaniu rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego podniesiony przez pozwanego zarzut jest niezasadny. Sporządzone przez Sąd Okręgowy uzasadnienie wyroku zawiera wszystkie wymienione wyżej elementy i odpowiada wymaganiom przewidzianym przez przepis art. 328 § 2 k.p.c. Przede wszystkim uzasadniając zarzut naruszenia omawianego przepisu pozwany wskazał jedynie na fragment uzasadnienia, w którym Sąd I instancji stwierdził, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda jako należności z tytułu diet i ryczałtów za noclegi kwotę 36 009,79 zł. W ocenie pozwanego wskazanie samej kwoty jest wadliwe. W tym miejscu należy wyjaśnić, że oceny prawidłowości sporządzonego uzasadnienia nie można dokonywać w oparciu jedynie o wyrwykowo wybrane fragmenty. Uzasadnienie wyroku składa się zarówno z części zawierającej ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne. Sąd Okręgowy ustalając stan faktyczny bardzo dokładnie wskazał na kwoty, jakie w określonych miesiącach powinny być wypłacone powodowi tytułem diet i ryczałtów za noclegi. Również Sąd Okręgowy ustalił, że kwota 36 009,79 zł stanowi różnicę pomiędzy świadczeniami należnymi a wypłaconymi. W uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji wskazał także na dowody, które były podstawą dokonania takich wyliczeń. Wskazał na przepisy prawa, które stanowiły podstawę rozstrzygnięcia sprawy.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu Apelacyjnego, uzasadnienie wyroku zostało sporządzone prawidłowo i z zachowaniem wymogów wynikających z art. 328 § 2 k.p.c.

Odnosząc się do kolejnego zarzutu pozwanego, który sprowadzał się do twierdzeń pozwanego o niemożności zastosowania do ustalonego stanu faktycznego art. 77⁵ § 1 k.p., a co za tym idzie przyznania mu przywilejów związanych z instytucją podróży służbowej, należy przypomnieć, - za Sądem Okręgowym, że - do dnia 3 kwietnia 2010 roku (do nowelizacji ustawy z 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców) podróż kierowcy transportu międzynarodowego nie była podróżą służbową w rozumieniu art. 77⁵ § 1 k.p. Zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 36.009,79 zł tytułem diet za podróże służbowe oraz ryczałtów za noclegi Sąd Okręgowy miał na względzie zmianę przepisów ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców oraz orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym zwiększone koszty utrzymania kierowcy w czasie wykonywania zadań poza miejscem zamieszkania powinny być rekompensowane, choćby przez analogiczne stosowanie rozporządzeń o podróżach służbowych.

Przy rozstrzygnięciu niniejszego sporu istotne znaczenie miała uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14., której obszernie fragmenty w uzasadnieniu do zaskarżonego wyroku przywołał Sąd Okręgowy. Motywy tej uchwały ostatecznie powinny rozproszyć wątpliwości pozwanego. Mianowicie Sąd Najwyższy w tej uchwale podkreślił, że w wyniku nowelizacji ustawy o czasie pracy kierowców powstała sytuacja prawna, w której podróże kierowców transportu międzynarodowego odbywane w okresie do dnia 3 kwietnia 2010 r. nie stanowiły podróży służbowych w rozumieniu art. 77⁵ § 1 k.p. (nie mają więc zastosowania wprost do nich przepisy powszechnie obowiązujące dotyczące zwrotu kosztów podróży służbowych), a po tej dacie są one podróżami służbowymi (art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców) i kierowcom przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem zadania służbowego, ustalone na zasadach określonych w art. 77⁵ § 3-5 k.p. (art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców). Jednakże za okres do dnia 3 kwietnia 2010 r. moc prawną zachowały korzystniejsze dla pracowników (przyznające diety i zwrot kosztów noclegu) postanowienia układów zbiorowych pracy (regulaminów wynagradzania) oraz umów o pracę (art. 9 § 2 i art. 18 § 2 k.p.). W orzecznictwie (które w tej mierze można uznać za utrwalone) przyjmuje się też, że w przypadku nieustalenia w układzie zbiorowym (regulaminie wynagradzania) lub umowie o pracę świadczeń z tytułu podróży odbywanych przez kierowcę, jej koszty mogą podlegać wyrównaniu w wysokości odpowiadającej należnościom (diетom) z tytułu podróży służbowej przewidzianym

w przepisach powszechnie obowiązujących dla pracowników wykonujących rzeczywiście podróże służbowe (por. w szczególności wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2009 r., I PK 279/07, LEX nr 509051; z dnia 18 sierpnia 2009 r., I PK 51/09, OSNP 2011 nr 7-8, poz. 100; z dnia 23 czerwca 2010 r., II PK 372/09, Monitor Prawa Pracy 2010 nr 11, s. 597 oraz z dnia 1 kwietnia 2011 r., II PK 234/10, OSNP 2012 nr 9-10, poz. 119; z dnia 22 lipca 2015 r., sygn. akt I PK 95/15, M.P.Pr. 2015/9/487-489, Lex 1767097). W konsekwencji - w rzeczywistości - także z tytułu podróży odbywanych przez kierowców transportu międzynarodowego w okresie do dnia 3 kwietnia 2010 r. przysługują im należności co najmniej takie, jak wynikające z powszechnie obowiązujących aktów wykonawczych wydanych na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p.

A więc wbrew twierdzeniom pozwanego prawidłowo Sąd Okręgowy uznał, że w stanie faktycznym, jaki został ustalony w sprawie, istniały uzasadnione podstawy, aby zasądzić na rzecz powoda od pozwanego należności z tytułu diet za podróże służbowe oraz z tytułu ryczałtów za noclegi.

Odnosząc się natomiast do apelacji powoda i zarzutów w niej zawartych należy przede wszystkim wskazać, że wbrew jego stanowisku, materiał zgromadzony w aktach sprawy pozwalał na uznanie, że powód otrzymywał od pozwanego dodatkowe kwoty wynagrodzenia ustalone ryczałtowo, za poszczególne wyjazdy za granicę, jak i związane z rozwożeniem osób na dializy, czy też inne podróże po kraju. Na takie okoliczności wprost wskazywali słuchani w sprawie świadkowie, w tym żona powoda K. K. oraz jego kolega S. Z.. Wszyscy świadkowie, którzy również pracowali u pozwanego tj. B. W., B. K., A. W., R. S., A. C., Ł. G., T. K. (2), - za wyjątkiem R. W. (1) - zgodnie zeznawali, że w umowach o pracę wskazane było wynagrodzenie minimalne, zaś faktycznie pozwany M. J. (1) wypłacał wynagrodzenie wyższe „do ręki”, zależne od ilości odbytych w danym miesiącu kursów. Świadkowie potrafili wskazać dokładne kwoty, jakie za określone wyjazdy można było otrzymać np. za wyjazd do Norwegii 450 zł, 150 zł do Belgii, 152 zł wyjazd na dializy. Brak jest więc powodów aby odmówić wiarygodności zeznaniom tych świadków i oprzeć się na zeznaniach powoda, który temu zaprzeczał, czy też świadka R. W., który miał podobną sprawę o zapłatę w sądzie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zasługują również na uznanie twierdzenia powoda zawarte w apelacji, że pozwany nie zapewniał mu noclegów w przypadku wyjazdów do G. oraz do innych miejscowości w kraju, a także do Norwegii. Sam powód w swoich zeznaniach wskazywał, że taka praktyka istniała u pracodawcy, potwierdzali to także słuchani świadkowie. Fakt, że powód z własnej woli nie korzystał z zapewnionego noclegu np. w M. nie może stanowić okoliczności obciążającej pracodawcę, bowiem nocleg miał zapewniony. Niezrozumiałą jest także zarzut powoda dotyczący oparcia się Sądu I instancji przy wydaniu wyroku na dowodzie z zeznań świadków. Zdaniem Sądu Apelującego prawidłowo Sąd orzekający obok dowodów z dokumentów posiłkował się na dowodach z zeznań świadków. Dowód ten, tak jak każdy inny, jest oceniany przez Sąd rozstrzygający daną sprawę. Ocena zeznań świadków powinna opierać się na zestawieniu treści zeznań z pozostałymi dowodami naświetlającymi okoliczności sprawy w sposób odmienny i na dokonaniu prawidłowego wyboru, po rozważeniu wynikłych sprzeczności w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego. Dowód z zeznań świadków nie może być uznany za "słabszy" czy też "mniej wartościowy" od innych dowodów. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny zeznań wszystkich świadków w oparciu o całokształt okoliczności sprawy. Sąd Okręgowy podał, którym świadkom odmówił wiarygodności i dlaczego, a które uznał za wiarygodne i mogące stanowić postawę ustaleń faktycznych w sprawie.

Powód w swojej apelacji podniósł, że błędnie Sąd I instancji przyjął, iż za pracę w godzinach nadliczbowych P. K. otrzymał inny dzień wolny. Zarzut ten, w ocenie Sądu Apelacyjnego również nie zasługiwał na uwzględnienie. Takie ustalenia są konsekwencją obowiązujących regulacji prawnych i rozliczeń wykonanych przez biegłego oraz przepisów o czasie pracy. Trafnie Sąd Okręgowy wskazał, że w niektórych miesiącach czas pracy powoda był niższy niż wymiar czasu pracy obowiązujący dla pełnego etatu. Czas ten należało zaliczyć jako wolne za nadgodziny wynikające z przekroczenia normy dobowej. Świadkowie zeznający w sprawie również potwierdzili, że po powrocie z trasy mieli czas wolny.

W ocenie Sądu Odwoławczego na uwzględnienie nie zasługiwał także zarzut powoda, dotyczący potrącenia z kwot należnych powodowi, określonych kwot na rzecz pozwanego. Wskazać należy, że w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy miał do czynienia z sytuacją, gdzie część kwot, których dochodził powód pozwem, została mu wypłacana w trakcie

trwania stosunku pracy, a nawet nadpłacona z tytułu wynagrodzenia za pracę, a w niektórych miesiącach występowały też, niedopłaty. Sąd Okręgowy zatem rozliczył należności powoda, ale nie dokonał potrącenia. Z potrąceniem w prawie cywilnym mamy do czynienia w sytuacji, gdy obu stronom przysługują wzajemne wierzytelności. Zarzut potrącenia jest czynnością procesową, polegającą na żądaniu oddalenia powództwa w całości lub w części z powołaniem się na okoliczność, że roszczenie objęte żądaniem pozwu wygasło wskutek potrącenia.

Tak więc zaistniała w niniejszej sprawie sytuacja, nie wpisuje się w dyspozycję art. 498 k.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego zasądzona w wyroku przez Sąd pierwszej instancji kwota wyczerpuje roszczenia powoda w całości, jest oparta na wyliczeniach zawartych w opinii biegłego oraz Sądu Okręgowego znajduje oparcie w zebranych materiale dowodowym. Sąd Apelacyjny nie znalazł więc podstaw aby zasądzić dodatkowo na rzecz powoda dalszą kwotę 37493 zł.

Na koniec niniejszych rozważań należy wskazać, że bezzasadny jest także zarzut dotyczący nieuwzględnienia wniosku pełnomocnika powoda ustanowionego z urzędu o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego z tytułu udzielonej powodowi pomocy prawnej przed Sądem Okręgowym. Wniosek ten został co prawda złożony przez pełnomocnika powoda, jednakże nie zawierał wymaganego oświadczenia, że opłaty nie zostały zapłacone w całości lub w części. Aby Skarb Państwa mógł wypłacić wynagrodzenie wyznaczonemu z urzędu pełnomocnikowi konieczne jest złożenie przez niego oświadczenia o wskazanej treści, gdyż pozwala to w istocie określić zakres, w jakim wynagrodzenie musi zostać pokryte przez Skarb Państwa. Brak takiego oświadczenia wywołuje skutki materialnoprawne, polegające na utracie prawa do wynagrodzenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2015 r., sygn. akt II UZ 28/15, LEX nr 1827133). Z tych też względów wniosek pełnomocnika został oddalony przez Sąd Apelacyjny jako niezasadny.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W niniejszej sprawie zostały wniesione apelacje przez obie strony, apelacje zostały oddalone. W związku z czym każda ze stron w jednakowym stopniu przegrała sprawę, a także obie strony poniosły koszty w zbliżonej wysokości. Zarówno powód, jak i pozwany wygrali postępowanie w zakresie apelacji przeciwnika, ale przegrali sprawę w zakresie własnej apelacji. Uzasadniało to rozstrzygnięcie o kosztach według zasady ich wzajemnego zniesienia.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, które w części ani w całości nie zostały przez niego uiszczone orzeczono na podstawie § 8 punkt 5, § 16 ust 1 punkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 25.XI.2015 r. poz. 1805). Z tego tytułu Sąd Apelacyjny przyznał ze Skarbu Państwa - Sądowi Apelacyjnego w Szczecinie na rzecz r. pr. Z. F. wynagrodzenie w kwocie 3600 zł (4800x75%) podwyższone o stawkę podatku od towarów i usług.

Na zakończenie niniejszych rozważań Sąd Apelacyjny wyjaśnia, że przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy powziął wątpliwość czy nie doszło podczas rozpoznawania sprawy przed Sądem I instancji do nieważności postępowania, o której stanowi art. 379 punkt 5 k.p.c., bowiem z akt sprawy wynikało, że pełnomocnictwo udzielone pełnomocnikowi pozwanego adw. M. S. wygasło – został skreślony z listy Okręgowej Rady Adwokackiej adwokatów wykonujących zawód, z dniem 5 grudnia 2014 roku. Na podstawie art. 37 a pkt 2 ustawy Prawo o adwokaturze został wyznaczony substytut generalny w sobie adw. P. G. do prowadzenia spraw skreślonego z listy adwokata M. S.. Sąd Okręgowy o terminach rozpraw informował nadal byłego adw. M. S., ponadto w sprawie występował adw. R. K. jako substytut adw. M. S., który po ogłoszeniu wyroku złożył wniosek o sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego z 9 listopada 2015 roku. Powyższe wątpliwości wymagały wyjaśnienia, stąd też należało zamkniętą rozprawę otworzyć na nowo. Na rozprawie apelacyjnej w dniu 13 września 2016 roku pełnomocnik pozwanego adw. P. G. podał, że zawiadomienia kierowane na adw. M. S. była przekazywane pełnomocnikom pozwanego i przyznał, że był zawiadamiany o wszystkich terminach rozpraw, potwierdził również wszystkie czynności dokonane przez adw. R. K. jako substytutu oraz złożył pełnomocnictwo substytucyjne dla adw. R. K., natomiast pozwany M. J. (1) podał, że wiedział o terminach rozpraw i o wyznaczeniu substytutu generalnego w jego sprawie. Powyższe wyjaśnienia i złożone oświadczenia pełnomocników pozwoliły Sądowi Apelacyjnemu na merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy, bowiem nieważności postępowania w sprawie nie zaistniała.

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak SSA Beata Górska